

# GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 32 (713) Kraków, 8 VIII. — 14 VIII. 1970 r. Cena 50 gr

DZIS

W numerze:

- Problemy V Plenum KC — str. 3
- O bhp krytycznie — str. 4
- Pamiętnik z lat wojny — str. 5
- W sprawie Dłubni — str. 6

W czynie społecznym



W ostatnim numerze Głosu informowaliśmy Czytelników o czynie społecznym podjętym przez zetemesowców z P-60. Dzisiaj przedstawiamy kilku z licznej grupy młodzieży, którzy wykonują w pomieszczeniach kierowników zmian instalacje elektryczną, telefoniczną i głośnomówiącą. Na zdjęciu: od lewej: L. Warchał, Z. Borek, J. Szlach, J. Leksander, B. Włodarczyk. Foto: S. GAWLIŃSKI

## Plan produkcji towarowej w lipcu — wykonany

Wykonanie planu wartościowego za miesiąc lipiec w produkcji towarowej wyniosło 100,8 proc. co dało dodatkową produkcję wartości 13,4 mln złotych.

W minionym miesiącu prawie wszystkie zakłady huty wykonały swoje zadania produkcyjne oprócz Oddziału Wyrobów Szamotowych ZMO i Oddziału WCK Walcowni Zgniatacz. Są to wielkości niewielkie, które w sposób zdecydowany nie rzutują na wykonanie planu huty.

Najlepsze wyniki w miesiącu lipca osiągnęła załoga Wydziału Wielkie Piece, która wykonała plan w 108,6 proc., dając dodatkową produkcję 25,503 ton surówki. Warto również podkreślić dobrą pracę

złogę obu Aglomerowni (wykonanie planu w 103,7 proc. — dodatkowa produkcja 21,293 tony aglomeratu) dalej Wydziału Rur Zgrzewanych (108,9 proc. planu tonażowego — 104,2 proc. planu produkcji w kilometrach) oraz Walcowni Slabing) 104,1 proc. planu tj. 5456 ton ponad plan). W ostatnim miesiącu pochwalnie należy pracę obu Stalowni. Stalownia Martenowska wykonała 102,7 proc. planu a Konwertorowo-Tlenowa — 102,4 proc. planu. Na podkreślenie zasługuje dobra praca załogi Stalowni Martenowskiej, która przełamała złą passę i wykonała plan dając dodatkowe 5560 ton stali.

Wykonanie zadań eksportowych również należy uznać za pozytywne. Bardzo dobre wykonanie planu eksportu notuje się w następujących asortymentach: blachy ocynkowanej, rurach, w profilach drobnych, walcówce i bednarce. Na przeszkodzie w wykonaniu zadań eksportowych w blacach gorąco walcowanych wpłynęło wstrzymanie wysyłki spowodowane częściowo zakłóceniami na liniach komunikacyjnych.

Można powiedzieć, że mimo niezbyt sprzyjającej aury i okresu urlopowego, załoga naszej huty wykazała pełną mobilizację wykonując należne zadania. (k)

### Meldunki z wydziałów

## Lato w kombinacie

Podobnie jak w ub. tygodniu poprosiliśmy o meldunki z trzech wydziałów. Odpowiedzi na pytania — jak realizują plan, czy dostateczne jest zaopatrzenie w napoje chłodzące i jak wypoczywają po pracy brzmią:

ZMO

— Planu oczywiście wykonujemy normalnie. Zauważamy to zrozumieliśmy sytuacji i dużej wewnętrznej dyscypliny załogi.

— Samej tylko wody mineralnej dostaliśmy do tej pory 120 tys. butelek; soku 400 l miesięcznie; oprócz tego — mleko i inne napoje. Gorzej jest jednakże z ich dostarczeniem. Aby nie było przestoju, używamy do tego celu wózków akumulatorowych, co na pewno nie jest zjawiskiem pozytywnym. Jednak wobec trudności zakładowego transportu — koniecznym.

— Wycieczki za miasto już w ub. roku były tak popularne, że w tym roku obok co-

dziennych „wypadów” populudniowych, wyjeżdżamy 2 razy w tygodniu (wtorek i piątek). Frekwencja? Oj, przydałby się jeszcze jeden autokar...

AGLOMEROWNIE

— W tym miejscu należy złożyć radość naszego wydziału szczerze podziękowanie. Bo choć sezonu urlopowego u nas praktycznie nie ma (urlopy są wykorzystywane równomiernie przez 12 miesięcy), to przecież od dłuższego czasu nie dysponujemy pełną obsadą. Mimo to jednak — huta może być z nas zadowolona.

— Najbardziej lubimy „Krytykę”. Pozostałych napojów też wystarczy. Nie było bowiem w tej sprawie żadnych reklamacji.

System 4-brygadowy stworzył możliwości pełniejszego wypoczynku. Wykorzystywane są wszystkie dni wolne.

WIELKIE PIECE

— Obok upałów były też dni chłodniejsze. To nam trochę pomogło. Plan są realizowane bez zakłóceń.

— Duża ilość napojów również nie jest bez znaczenia. Jeśli ktoś życzy sobie plyn z lodówki, kieruje się w stronę którejś z zainstalowanych przy każdym piecu „Silesii”. Duża to wygoda.

— Każda zmiana organizuje sobie wyjazdy we własnym zakresie. W najbliższym czasie wybieramy się na grzybki, w okolice Chęciny.

## Andrzej Żabiński wśród studentów-praktykantów w PPB HiL

W czwartek 6 bm. studenci, którzy od nowego roku podejmują studia w Akademii Górniczo-Hutniczej im. St. Staszica, a obecnie przebywają na miesięcznych praktykach robotniczych w PPB HiL gościli przewodniczącego ZG ZMS tow. Andrzeja Żabińskiego. W spotkaniu wzięli również udział przedstawiciele

władz uczelni i przedsiębiorstwa oraz kierownictwo ZW ZMS, ZD w Nowej Hucie, jak również czołowy aktyw uczelniany i PPBHiL z tow. Władysławem Miśkowem, przew. ZW ZMS.

Spotkanie rozpoczęła dokumentalny film o początkach budowy dzielnicy i kombinatu metalurgicznego. Pokazywał on trud młodzieży ZMP i SP w tamtych, niełatwych latach. Do takich tradycji — mówił później w swym wystąpieniu przewodniczący ZG ZMS — nawiązuje nasza organizacja. A właśnie praca przyszłych inżynierów na dalszych budowlach Huty Lenina, praca, która jest wysoko oceniana przez kierownictwo przedsiębiorstwa dowodzi, że patriotyczny zapał poprzedników nie jest obcy dzisiejszemu pokoleniu młodzieży.

PPB HiL jest tym przedsiębiorstwem, w którym na wiele lat przed powstaniem instytucji praktyk robotniczych, już w 1959 pierwsze zorganizowane grupy studenckie pomagały wznosić obiekty HiL. Obecnie w ciągu wakacji zatrudnia się ok. 750 stu-

dentów, w tym wiele grup młodzieży z innych krajów.

W trakcie spotkania aktualnie pracujące hufce złożyły meldunek o podjęciu Czynu Zwycięstwa. Zobowiązały się one przepracować społecznie tysiące godzin, zorganizować wewnętrzne współzawodnictwo pracy i opodatkować się w wysokości 5 proc. zarobków na pomoc dla powodziar.

(now)

### W Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych

## W poszukiwaniu rezerw

O najważniejszych momentach prac komisji wydziałowych ds realizacji uchwały V Plenum w Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych można by się dowiedzieć z planu, usytuowanych wewnątrz i na zewnątrz każdego wydziału. Wyczyta z nich można co — z grubsza rzecz biorąc — będzie zakładał program realizacji uchwały, a także można porównać niektóre wskaźniki z analogicznymi w hutach ZSRR czy Japonii.

A będą to zadania niełatwe. Przyjęty przez komisję główną huty program przewiduje w ZO: postęp techniczny, jakości produkcji i obniżkę kosztów własnych.

Efekty ekonomiczne w zakresie obniżki kosztów mają dać kwotę 31,674 tys. zł, zaś z tytułu poprawy jakości — 30 322 tys. zł (na 1975 rok).

Wzrost wydajności, którą zakłada się tu bardzo wysoką, bo 115,7 proc., jak również wzrost wydajności produkcji do 121 proc. będą możliwe jednak głównie w wyniku dużych wysiłków związanych z postępowem technicz-

nym. Duży płoc. produkcji asortymentu skomplikowanego i o wysokiej pracochłonności wymaga znacznie większej niż dotychczas mechanizacji na wielu stanowiskach.

To z kolei pozwoli na uruchomienie rezerw zatrudnieniowych. Będzie w ZO potrzeba sporo nowych kadr. Zakład jest bowiem w rozbudowie. M. in. w Wydziale Dolomitowo-Wapiennym powstają 2 nowe piece szybowe.

Materiały komisji zakładowej ZO przyjęte zostały przez komisję główną w zasadzie bez zastrzeżeń. Było to zasługą nie tylko poszczególnych komisji w tym zakładzie, ale także ogromnej pracy w okresie poprzedzającym opracowywanie konkretnych materiałów. Szeregu spotkań, dyskusji i odpraw. Odbłyły się też specjalne narady wytwórcze na wszystkich 8 wydziałach, podczas których specjalnie przygotowani instruktorzy wykładali zagadnienia z problematyki V Plenum KC PZPR.

(Dalsze informacje o realizacji uchwały V Plenum KC — na str. 3)

### Kronika BHP

O moment od śmierci znalazła się pracownica Walcowni Taśm ob. Józefa Śladowska, którą w czasie opisywania kręgow na transportie tańcuchowym potrafił w zak widiowu przewożący kręgi. Poszkodowana doznała stłuczenia i zranienia czoła, śmiertelne zagrożenie stanowiła w tym wy-

padku możliwość rozsypania kręgów i przygniecenia pracownicy.

W ubiegłym tygodniu w HiL zdarzyło się łącznie siedem wypadków, miały one miejsce w wydziałach: W-1 — zwichnięcie nogi, w P-50 — zranienie nogi, w P-62 stłuczenie czoła, w P-40 — omarzenie II stopnia szyi, w P-62 — zranienie palca i w W-3 zranienie głowy. (kp)

9 sierpnia

## Bogaty program imprez nad Zalewem

W niedzielę, 9 bm. Zarządy ZMS — Fabryczny i Dzielnicy organizują nad Zalewem wiele interesujących imprez sportowych i artystycznych. Oto one: Godz. 10.00 — otwarcie imprezy, 10.15 — koncert kapeli z Krzesławic i zespołu big-beatowego, 10.30 — podnoszenie ciężarka, 11.00 — wyścigi kajaków i turniej piłki nożnej (Krakus, Wanda), 11.30 — sport na wesoło, 12.00 — imprezy dziecięce, 14.00 — turniej kometki, 14.15 — bieg przełajowy,

15.00 — przeciąganie liny, 15.00 — pokaz fryzur damskich na wesoło, 15.00 — „Dla każdego coś miłego” — zespół Big-5, 15.30 — rzut lotką, 16.00 — „Mieszanka firmowa” — występy artystów scen krakowskich, 17.00 — pokaz ratownictwa wodnego, 17.30 — bawimy się razem — zespoły „A 6 Oro”, „Szmaragdy”, „Agglomazy”, 19.30 — tańce na wyspie, 20.00 — „O Nowej to Hucie piosenka”, 22.00 — zakończenie imprezy.

## Ludzie dobrej roboty

W ostatnim czasie wybitnie poprawiła się praca załogi Stalowni Martenowskiej. Plan lipca został wykonany i przekroczony. Wszystko wskazuje na to, że przeżywany przez ten wydział kryzys już minął.

Przedstawiamy dzisiaj kilku przodujących, ofiarnie pracujących ludzi ze Stalowni Martenowskiej, zasługujących na uznanie. Są to od lewej: Mieczysław Lipka — II wytapiacz, Andrzej Weiss — II wytapiacz, Andrzej Mączyński — III wytapiacz, Kazimierz Klusek — I elektryk utrzymania ruchu, Zdzisław Słachta — mistrz utrzymania ruchu, przew. koła TPPR, Wacław Kaciński — I wytapiacz pieca tandem, grupowy partyjny, Bronisław Kukulka — I wytapiacz, Alojzy Grzegoszczyk — brygadziśta hali rozlewania, członek egzekutywy OOP, Bronisław Bielski — I rozlewacz i Eugeniusz Rachwaniec — brygadziśta ślusarzy, społ. inspektor pracy.



Podwójna moralność?

Sprawy przykre ale prawdziwe

W Krakowskiej Izbie Wytrzeźwień największą grupę pacjentów stanowią pracownicy naszego kombinatu. W roku ubiegłym przebywało tam niemal 500 członków załogi, a organa MO przesłały 1000 zawiadomień o nadużyciu alkoholu przez pracowników HIL. Morze atramentu wylano pisząc o skutkach pijaństwa — tragedii rodzin alkoholików, stratach ekonomicznych — zmniejszonej wydajności pracy, absencji chorobowej, wypadkach przy pracy i wypadkach drogowych, awariach w zakładach pracy.

Alkoholizm to choroba, a w szerszym znaczeniu — całokształt ujemnych następstw wynikających stąd dla jednostki, rodziny i społeczeństwa. Społeczeństwo broni się przed tą chorobą przymusem leczenia. Przy Prezydium Rad Narodowych działają społeczno-lekarskie Komisje ds. leczenia przymusowego. Adres: Prezydium DRW — Nowa Huta — Wydział Zdrowia — Komisja Społeczno-Lekarska ds. Przymusowego Leczenia, znają w naszej dzielnicy tysiące osób. Przychodzą tu ci, którzy nie mają sił aby zerwać z nałogiem; przychodzą rodziny alkoholików, wpływają wnioski Komendy Dzielnicznej MO, a czasem nawet prośby zakładów pracy o przymusowe leczenie pracownika — ofiary nałogu.

Komisja zbiera materiały — słuha świadków — sąsiadów, rodziny, zapoznaje się z opiniami zakładu pracy, danymi z Izby Wytrzeźwień i Komendy MO, rozmawia z „uczestnikami” (tak się określa alkoholicy). Kieruje go na specjalistyczne badania lekarskie zamykające postępowanie dowodowe. W obrębie większości przypadków komisja stosuje przymus leczenia otwartego w przychodni specjalistycznej, lub kieruje sprawę do Sądu, o wydanie decyzji leczenia zamkniętego w szpitalu psychiatrycznym w Kobierzynie.

Pracę komisji utrudnia niezadko podwójny tryb życia alkoholika, który w zakładzie pracy jest dobrym fachowcem, cenionym pracownikiem, a po powrocie do domu stanowi negatyw ogra rodziny i obywatela. Oto przykład: Komenda

MO pisze: Ob. X w miejscu zamieszkania wśród lokatorów nie cieszy się dobrą opinią, bardzo często wprowadza się w stan nietrzeźwości, po pijanemu wywołuje awantury, używa słów wulgarnych w obecności nieletnich dzieci, zakłóca spokój publiczny... kilkakrotnie rozmowy profilaktyczne nie dały rezultatu... stawiam wniosek o przymusowe leczenie p. alkoholowe".

Dozorca domu stwierdza — Znam Ob. X., widuję go pijanego, robi nieporządek na schodach, awantury słyszę często od kilku lat". Świadek — sąsiad — „Słyszę często pijańskie awantury” w mieszkaniu Ob. X. „powinno go się wykwatować z bloku”, bo po pijanemu zanosi klatkę schodową pod drzwi sąsiadów". Żona: „Maż pije, robi stale awantury, bije mnie, a gdy nie ma mnie w domu sprowadza prostytutki".

Opinia z zakładu pracy: „Ob. X. jest pracownikiem o

należytych kwalifikacjach zawodowych, zatrudniony od szeregu lat, z obowiązków wywiązuje się bez zarzutu, dyscyplinowany, koleżeński, nie stwierdzono przychodzenia do pracy w stanie nietrzeźwym. Opinia uzgodniona z czynnikami społecznymi jednostki zatrudniającej".

Kierownictwa zakładów pracy i ich czynnikami społecznymi jest niewiele wiedz o swych pracownikach i członkach organizacji. Życie i praca mieszkańca Nowej Huty nie kończy się w zakładzie i nie można zaważyć spojrzenia na sposób bycia pracownika wyłącznie do stanowiska pracy, zebrania, czy narady produkcyjnej. Moralność bywa niekiedy podwójna — ta pierwsza — na użytek przełożonych, wznioślejszy pracy i czynnika społecznego zatrudniającej jednostki i druga widziana oczami rodziny, sąsiadów, dozorcę, i tych którzy czuwają nad spokojem życia naszej dzielnicy.

W opisanym przypadku rację mają chyba ci, którzy widzą na codzień prywatne życie Ob. X. Takich przypadków, takich obywateli X jest w Nowej Hucie zbyt wielu. Warto się nad tym zastanowić.

A swoja droga dobrze by się stało, gdyby np. kierownicy Działów Kadr wzięli udział choćby tylko w jednym posiedzeniu Komisji ds. przymusowego leczenia.

„STOS”

Hałas na cenzurowanym

Czytamy w prasie technicznej o osiągnięciach niektórych zakładów pracy w zakresie walki z hałasem. W wielu wypadkach na uwagę zasługuje postawa kierownictwa, które podchodzi do tego problemu bardzo sumiennie ku zadowoleniu pracowników bezpośrednio stykających się z hałasem.

Uwaga ta nie dotyczy kierownictwa W-3, które bagatelizuje ten problem. W 1968 roku z prowizorycznej spawalni oddziału montażowego tego wydziału zabrano maszynę spawalniczą wielostanowiskową. W zamian podarowano pięć „gratów” jednostanowiskowych. Obecnie jest ich osiem i wytwarzają w sumie około dwustu decybeli. Ludzie głuchną, ale dziwne zjawisko, gdyż kierownictwo Oddziału i wydziału też głuchnie na wszelkie interwencje.

W ubiegłym roku jeden z pracowników działu technologicznego złożył projekt racjonalizatorski na pomieszczenie dźwiękochłonne dla spawarek. Rozpatrzenie tego projektu przez Komisję Zakładową Pio-

nu TM odbyło się 1 kwietnia br. Pomimo zaproszeń, z kierownictwa W-3 nikt nie był. Komisja wniosek odrzuciła motywując swoją decyzję prawdopodobnie małą ilością decybeli oraz tym, że zamówiono w ubiegłym roku nową maszynę wielostanowiskową. Dowcip polega na tym, że nikt nie jest w stanie powiedzieć kto zamówił, jaką maszynę i kiedy zamówienie to będzie zrealizowane. Nawet jeżeli zamówienie będzie zrealizowane czy stwo decybeli upoważnia do rezygnowania z projektu? Nie wzięto także pod uwagę tego, że z przyczyn technicznych nawet w wypadku spawalniczy prostownikowej wielostanowiskowej (cichopracującej), dwie lub trzy maszyny jedno-

stanowiskowe są koniecznością. Znamienny jest także fakt, że w zakresie postępu technicznego sprowadzone na początku ub. roku dwa półautomaty spawalnicze (cicho i o wiele wydajniej pracujące) do chwili obecnej nie są uruchomione.

Komentarz chyba zbyteczny.

Wiele w naszej historii było zdarzeń bohater- skich i tragicznych zarazem. Mielimy powsta- nie Listopadowe i Powsta- nie Styczniowe. Był wrze- sień 1939 roku i wrzesień, najbliższe naszym czasom — Powstanie Warszawskie. Jest kilka aspektów tej samej sprawy. Cokolwiek jednak można by powie- dzieć o tym zrywie sprzed lat 26, nie można mu odmówić bohaterstwa, poświęcenia i patriotyzmu. Stwierdzają to wszyscy a- utorky książek o 63 dniach walki z uzbrojonymi po- zębymi okupantami, którym przeciwstawiono jedynie nieśliczne męstwo pow- stańców, posiadających broń na 2, najwyżej 3 dni.

Pamiętne rocznice

Dni bohater- skie i tragiczne

Wszystcy doskonale wie- dzą, kto zarządził powsta- nie i dlaczego. Przyswieca- ły tej sprawie wyraźne ce- le polityczne rządu emigra- cyjnego, który ma na su- mieniu śmierć ponad 200 tysięcy ludzi i zburzenie milionowego miasta. To jeden aspekt tego zdarze- nia. Ale jest i drugi. Bo- haterstwo ludu Warszawy, młodzieży, bezgranicznie oddanej swej ojczyźnie i gotowej zginąć dla niej i bronią w rękę.

Jak pisze w swej książ- ce o Powstaniu Warsza- wskim Zenon Kliszko, jego uczestnik w szeregach AL, „historia naszego narodu zna niejedną bohaterski zryw w walce o wolność, który kończył się niepowo- dzeniem. Lecz żaden z

nich nie był tak głęboko przeniknięty tragiczną sprzecznością „wewnętrz- ną. Sprzecznością między bohaterstwem, patriotyz- mem i wolą walki mas lu- dowych a brakiem elemen- tarnej odpowiedzialności, a przede wszystkim ciasnotą klasową politycznych kie- rowników obozu burżua- tom”, artylerii, raketom i lotnictwu, która ginęła na wszystkich ulicach i we wszystkich zaułkach miasta — politycznej machinacje o- bozu londyńskiego były niezrozumiałe i obce”.

Dlatego dzisiaj, cokol- wiek byśmy nie mówili o wydarzeniach sprzed lat 26 nie możemy zapominać o

młodych bohaterach, dzie- ciach prawie, które na za- wsze pozostaną synonimem męstwa, nieugiętości i bo- haterstwa Polaków.

W tych dniach przypa- dła również inna, tragicz- na rocznica. 25 lat od chwili zrzucenia przez sa- moloty amerykańskie bom- by atomowej na Hiroszimę. Koszmarne wspomnienie, związane ze śmiercią 80 tysięcy ludzi, nie licząc tych, którzy umierali po- tem i którzy wskutek na- promieniowania umierają do dziś. Druga bomba atomo- wa zrzucana na Nagasaki pochłonęła około 100 tys. ofi- ar — zabitych na miejscu i skazanych na powolną a- gonie, w nieopisanych mę- czarniach.

I tu śmierć wielu tysięcy ludzi nie była potrzebna

Rozmowy partyjne dobiegają końca

Kiedy przeprowadzaliśmy rozmowy indywidualne, chcieliśmy sobie dać odpowie- dział na pytanie: czy zostało zrozumiane to, co przez kilka ostatnich miesięcy było tematem dyskusji na zebraniach partyjnych, różnego rodzaju naradach i spotkaniach z członkami partii, aktywnym oraz szeregowymi pracowni- kami wydziału — stwierdził na Wyzd. Aglomerownie, tow. St. Oldak.

Chcieliśmy wiedzieć, czy sprawy związane z wprowadzaniem w życie nowego sy- stemu ekonomicznego są jasne przede wszystkim tym, od któ- rych zależy bezpartyjna ocze- kuje jeszcze niekiedy wyjaś- nień i informacji. A więc, czy

zrozumieli rzecz towarzysze — członkowie partii.

Dziś możemy sobie powie- dzieć, że odnieśliśmy sukces. Zagadnienia uchwały V Ple- num były nie tylko zasadni- czym tematem, ale dyskusja była rzeczowa.

Ze słów tow. Oldaka wyni- ka, iż dla wszystkich pracow- ników Aglomerowni jest sprawa bezsporną, że nowy system wpływa bardzo korzystnie na podniesienie ich zarobków. Przecież od lat są przodującym wydziałem, wyraźnie prze- kraczają plany. Przy zagospo- darowaniu jeszcze istniejąc- ch rezerw, muszą osiągnąć dobre rezultaty.

Wśród niepokojów załogi na pierwsze miejsce wysuwa się problem, na który wydział nie

może mieć bezpośredniego wpływu. Chodzi mianowicie o zbyt krótki okres obiegu butli tlenowych (2 dni), co przeważ- nie jest niemożliwe ze wzglę- dów zupełnie od wydziału nie- zależnych. W efekcie zwraca się butle nie w pełni wykorzy- stane, ponosząc systematyczne straty.

Krytyczne głosy dotyczyły także form szkolenia partyjne- go. Powtarzają się w tym wy- dziale głosy, by szkolenie u- atrakcyjnić, przez filmy i przezroczną, Poszczególne ob- sady personalne nie budzą większych zastrzeżeń towarzy- szy. Niemniej pojawiły się no- wa kandydatury. Wysuwano- je z uwagi na bliższy już czas kampanii sprawozdawczo-wy- borbtej. (ms)

15 rok pracy ZHP w Nowej Hucie

a) w drużynach harcerskich przy szkołach ponadpodstowo- wych poprzez udział w XII Olim- piadzie wiedzy o Polsce i świecie współczesnym, która poświęcona będzie nowym planom 5-cio let- nim, b) w drużynach harcerskich przy szkołach podstawowych poprzez udział w Turnieju Wiedzy Oby- wateelskiej, c) w drużynach wuchowych po-

przez realizację cyklu sprawno- ściowego „Młody Obywatel”.

2. W ramach „Harcerskiej Służ- by Polsce” program przewiduje realizację zadania pod hasłem „Harcerze — Nowej Hucie”. W ramach tego kierunku pracy no- wobuckie harcerstwo włączy się aktywnie do akcji zazieleniania, renowacji zieleni i pojeźmie o- piekę nad terenami zielonymi. Biorąc pod uwagę, że zieleni No- wej Huty jest piękna, że z każ- dym rokiem jest jej więcej, lecz stale jeszcze dość często jest ber- myślnie niszczona przez dzieci, młodzież, a nawet ludzi dorosłych — Komenda Hufca ZHP proponuje szczepeć z zespołem i drużynom zaślaga- (Dokończenie na str. 5)

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO DNIA 5 BM.

Table with 3 columns: Zakład Mater., Wyroby, and values. Includes rows for Aglomerownia I, Aglomerownia II, Wielkie Piece, Wydział Przerobu Żużla, Stalownia Martenowska, Stalownia Konwertorowa, Wydział Wlewnic, Walcownie Wstępne, Walcownia Siabing, Walcownia Gorąca Blach, Walcownia Taśm, Walcownia Drobnych Profili, Wyciąg Wlewnic, Walcownia Żarna Blach.

Table with 3 columns: Blacha got., ocyn. elektr., Taśma — got., Wydział Rur Zgrzewanych, Wydział Odlewnie, Wydział Mechaniczno-Konstr., Wyciąg kruszywa, Odkurki swob. kute, Konstrukcje stalowe, Siłownia — energia elektr., Sial ogółem, Postój wagonów PKP.

Dnia 1. VIII. 1970 r. zmarł nagle w wieku 48 lat

tow. WŁADYSŁAW WOJCIESKI

długoletni pracownik Wydziału Mechaniczno-Konstrucyjnego, sekretarz Oddziałowej Organizacji Partyjnej Obróbki Skrawaniem, członek egzekutywy POP, odznaczony Medalem za Wolność i Zwycięstwo, Odznaką Grunwaldzką, Odznaką Budowniczego HIL.

W Zmarłym tracimy dobrego pracownika i towarzysza oraz ofiarne- go działacza. Cześć Jego pamięci. PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA, RADA WYDZIAŁOWA, KIEROWNICTWO W-3

OJCOM MIASTA POD ROZWAGĘ

Od wielu lat stojąca nie- potrzebnie wieża spadochro- nowa służąca kiedyś LPZ-to- wi, staje się widmem dla nie- rozważnej młodzieży i dzieci naszej dzielnicy, która zna- laza w niej punkt swojego za- interesowania. Ogrodzenie te- go obiektu zostało zdewasta- wane, to też widzi się lekko- myślną młodzież wspinającą się na szczyt wieży.

Obiektów tego rodzaju jest bardzo mało, a w wojewódz- twie krakowskim zapewne tylko jeden. Od lat wieża jest niekonserwowana. Dziś trud- no powiedzieć czy mogłaby przedstawiać wartość użytecz- ną, nawet po remoncie.

Czas wreszcie podjąć decy- zję nim zdarzy się nieszczę- śliwy wypadek. Przecież złom jest potrzebny!

Z powodu śmierci tow. WŁADYSŁAWA WOJCIESKIEGO

długoletniego pracowni- ka Wydziału Mechanicz- no - Konstrucyjnego, cenionego pracownika i serdecznego kolegi, składamy tą drogą ZONIE i Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia. KIEROWNICTWO, RADA WYDZIAŁOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA oraz WSPÓLPRACOWNICY

D. RYBARCZYK

E. SYNOWIEC

# Nad wprowadzaniem nowego systemu bodźców

## W Wydziale Aglomerowni

### Skrócić czas kalendarzowy

W ramach komisji wydziałowej powołane zostały do prac 4 zespoły: d/s ujawniania i zagospodarowania rezerw, d/s zatrudnienia i płac, d/s kosztów oraz d/s organizacyjno - koordynacyjnych.

Nowatorskim i chyba pozytywnym pociągnięciem było powierzenie poszczególnych odcinków prac ludziom nie związanym z danym odcinkiem na co dzień, zawodowo.

Materiały z komisji wydziałowej, którą kierował zast. pracownik HIL, mgr inż. HENRYK KOZAK, ocenione zostały jako jedne z lepszych. Ogromny wysiłek włożyli w jej działalność zwłaszcza członkowie pierwszej komisji, tj. komisji d/s ujawniania i zagospodarowania rezerw produkcyjnych, pod przew. inż. M. Popielaka. Zanalizowano obszernie materiały na przestrzeni lat 1968 - 70 (pierwsze półrocze). Celem ich było wykrycie rezerw w czasie kalendarzowym, jakości produkcji, postępie technicznym i w tym zakresie ustalić zadania odcinkowe.

Naczelnym zadaniem wydaje się być dla Aglomerowni skrócenie czasu kalendarzowego. Załoga chce osiągnąć w 1975 r. 95 proc. w okresach międzyremontowych Wielkich Pieców, choć wytyczne przewidywały 93,5 procent. To porównanie świadczy wymownie o ambicjach załogi Aglomerowni. Wskaźnik to przeciętnie nie tylko najlepszy w kraju, ale jeden z najlepszych w Europie. Te dodatkowe 1,5 proc. to wynik pracy komisji i całego aktywu wydziałow-

go. Oznacza on wzrost produkcji o ok. 150 tys. ton. Czas tysiąca ludzi przeznaczony na liczne zebrania nie został więc zmarnowany.

Dalsze poważne zadania, to zmniejszenie wahań zasadowości z  $\pm 0,06$ , do  $\pm 0,05$ , a żelaza z  $\pm 1$  proc. do  $\pm 0,5$  proc. Pozwoli to na osiąganie lepszych wyników przez Wydział Wielkich Pieców.

Jeśli chodzi o postęp techniczny, to obydwie Aglomerownie otrzymały po dwa zadania:

- wprowadzenie regulacji spięku zwrotnego,
- wdrożenie automatycznego zabezpieczenia antywaryjnego na sawach (dla obydwu Aglomerowni),
- automatyczne dozowanie mieszanki.

I znów powstaje pytanie, jakie przyniesie to konkretne korzyści?

Te zadania, w pełni zrealizowane, będą miały pozytywny wpływ na wspomnianą już równomierność żelaza i zasadowości i na zmniejszenie zużycia paliwa (koksiku). To pozwoli również na zmniejszenie zatrudnienia na każdej Aglomerowni o 4 osoby. Efekty zaś ekonomiczne wynikające z tych zadań - to 10 milionów złotych w skali jednego roku.

A w kosztach zależnych od wydziału? - 16 mln rocznie, w wyniku obniżenia zużycia energii elektrycznej, bardziej oszczędnej gospodarki sprzętem osobistym, pełniejszemu wykorzystaniu materiałów (remonty, regeneracje, konserwacja), zmniejszenie zużycia gumowych taśm transportowych. (M.S.)

stosunku do roku 1970 w wysokości 40,5 mln zł.

W chwili obecnej cała działalność Komisji Wydziałowej skupia się na szczegółowym zaznajamianiu załogi z zadaniami jakie będą ją oczekiwać

w najbliższej pięcioletce. Między innymi chce się w większym niż dotąd stopniu wykorzystywać propagandę wizualną. Na tym odcinku pozostało jeszcze wiele do zrobienia. (k)

## W Walcowniach Wstępnych

### Owocna dyskusja

W chwili obecnej można stwierdzić, że cała załoga P-60 została dokładnie poinformowana o przebiegu dotychczasowych prac komisji wydziałowej. Na licznych zebraniach i naradach wszyscy mieli okazję zapoznać się ze wskaźnikami zadań odcinkowych. O tym, że sprawy te interesują wszystkich świadczyć może bardzo ożywiona dyskusja. Pracowników interesuje szeroki wachlarz zagadnień. Świadczą o tym liczne zgłaszane wnioski. Niepokojące jest jednak to, że duża część z tych wniosków została zgłaszana wcześniej i do chwili obecnej czeka na realizację. Przykładowo można podać, że bardzo często w dyskusji poruszano sprawę wzmocnienia i wymiany dachu nad halą pieców wlewnych. Sprawa ta ciągnie się już od pięciu lat i do chwili obecnej załoga nie wie kiedy będzie ostatecznie załatwiona. A jest to sprawa bardzo ważna bo w sposób istotny rzuca na produkcję.

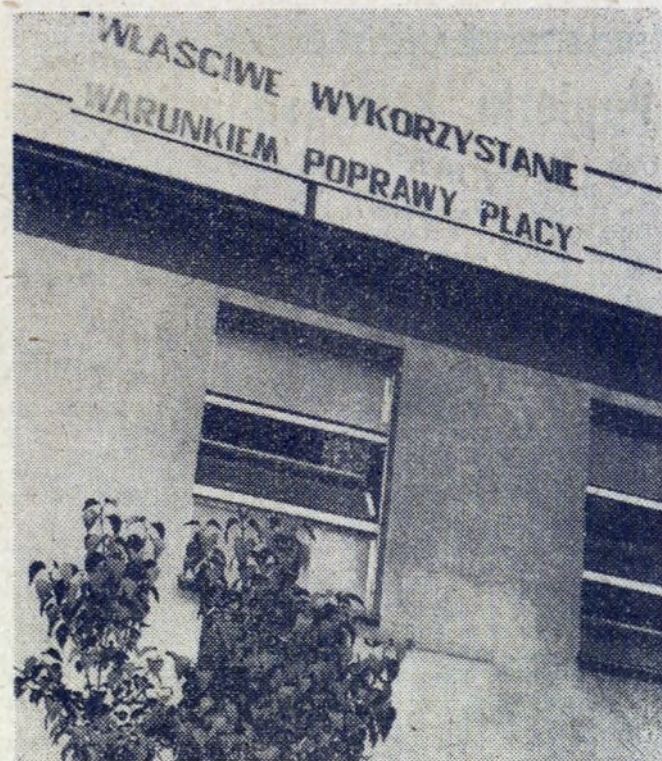
Innym zagadnieniem poruszonym w czasie narad była jakości remontów świadczonych przez ZRH. Po każdym prawie remoncie okazuje się, że nie wszystko zostało dobrze zrobione.

Załoga chce pracować dobrze i wydajnie. Jest to fakt bezsporny. I tylko na tej sprawie chcą się skupić. A problemem, który stale wraca jak bumerang jest mała ilość wsadu jaką otrzymuje wydział. Stąd bardzo często poruszano problem większej operatywności zaopatrzeniowców. Chcą otrzymywać taką ilość wsadu na jaką zgłosili zapotrzebowanie. Szczególnie

trudności mają w okresie nierytmicznej pracy tandema. Powoduje to niewykonanie zadań dobowych. Często zmiany programu walcowania dokonywane przejść z taśmy na kwadraty powoduje nieprawidłowe wykorzystanie czasu ruchu.

Wszystko to są postulaty adresowane do innych. A czy sami, u siebie nie widzą możliwości poprawy? Co zamierzają zrobić, aby poprawić istniejący stan? Okazuje się, że w licznych głosach jakie padały w dyskusji dostrzegano wiele spraw, które chcą poprawić. Główną uwagę skupiono na dalszej poprawie warunków pracy, będącej rozwijającą ruch racjonalizatorski. Chcą obniżyć koszty własne produkcji oraz wyeliminować przyczyny przestojów maszyn, które są z winy wydziału.

Dostrzegają minusy, które chcą likwidować w codziennej pracy. Wiedzą, że lepsza organizacja pracy, większa wydajność - to lepsze zarobki, dalsza poprawa warunków życia. (k)



## V Plenum w propagandzie wizualnej

W dalszym ciągu naszej stałej rybryki, zamieszczamy dziś 2 zdjęcia z propagandy poglądowej z terenu kombinatu, związanej z realizacją uchwały V Plenum. Hasło umieszczone na budynku Modelarni, jest krótkie, zwięzłe, zrozumiałe: „Właściwe wykorzystanie 8 godzin pracy - warunkiem poprawy płacy”.

Zastrzeżenia mamy natomiast do planszy ustawionej obok Wydziału Ciepłego. Wątpliwe jest czy właśnie w tym miejscu, gdy ludzie spieszą się do tramwaju, zdąży przeczytać długi tekst. Jest on z pewnością słuszny i potrzebny, dążyć należy jednak do tego, by teksty były krótsze, względnie umieszczone tam, gdzie można je spokojnie przeczytać. Fot. ST. GAWLIŃSKI



## W Wydziale Wielkie Piece

### Poważne efekty

Jednym z wydziałów, którego materiały otrzymały najlepszą ocenę Komisji Głównej Huty im. Lenina było opracowanie Wydziału Wielkie Piece. Opracowaniu materiałów towarzyszyła właściwa, twórcza atmosfera wytworzona zarówno przez pracowników jak i kierownictwo. Od pierwszego dnia, kiedy powołano zespoły robocze cała załoga na bieżąco informowana była o przebiegu prac, wnosząc swoje uwagi i wnioski. Można powiedzieć, że wszyscy realizowali w praktyce uchwałę V Plenum KC PZPR.

W Wydziale P-40 zostały powołane następujące zespoły robocze: wyszukiwania rezerw produkcyjnych, postępu technicznego, zatrudnienia i wydajności pracy oraz zespół zagadnień ekonomicznych. Komisja Wydziałowa, której przewodniczył kierownik wydziału odbywała posiedzenia raz w tygodniu dokonując systematycznej oceny prac poszczególnych zespołów. Prace tych zespołów przebiegały zgodnie z wytycznymi branżowych zespołów Komisji Głównej.

A oto zagadnienia na jakich skupiała się uwaga poszczególnych zespołów.

Doceniając, że w okresie przyszłej pięcioletki zadania stawiane w zakresie zapotrzebowania na surowce będą bardzo napięte zespół d/s rezerw produkcyjnych skoncentrował swą uwagę głównie na czynnikach ekstensywnego wzrostu produkcji. Opracowano propozycję zadania odcinkowego w zakresie poprawy wykorzystania czasu dysponowanego z 99,04 proc. w roku 1970 do 99,24 proc. w roku 1975. Przewidywany przyrost produkcji wyniesie w skali przyszłej pięcioletki - 33 tys. ton surowców. Dalej zespół opracował propozycję zadania odcinkowego w zakresie poprawy jakości. Zakładając obniżenie udziału surowców niekondycyjnej tj. surowców o zawartości S<sub>2</sub> 0,045 proc. dostarczanej do stalowni z 3,5 proc. w roku 1971 do 1,8 proc. w roku 1975 tj. prawie o 100

proc. Realizacja tego wskaźnika będzie mieć zasadniczy wpływ na poprawę jakości stali i wyrobów walcowniczych. Ponadto zaproponowano zmianę cykli remontowych i harmonogramu remontów co w skali przyszłej pięcioletki może dać dodatkowo 155 tys. ton surowców. Wymaga to jednak zatwierdzenia przez władze nadrzędne.

W zakresie postępu technicznego zespół zajmujący się tym zagadnieniem opracował m. in. propozycję przebudowy piątego pieca na dwa otwory surowkowe oraz wprowadzenie automatycznego rozdzielacza gazu ziemnego oraz dmuchu na poszczególne dysze pieca nr 1.

Wybudowanie otworu spuszczonego pozwoli na bardziej intensywny bieg pracy pieca. Przypuszcza się, że da to przyrost produkcji 22 tys. ton w skali rocznej. Automatyzacja regulacja rozdzielacza wdmuchu i gazu, da oszczędność w zużyciu koksiku o 6100 ton i przyrost produkcji o 7 tys. ton w skali rocznej.

Zespół rezerw w zatrudnieniu i wydajności pracy dokonał analizy kształtowania się wskaźników pracy i płacy w wydziale. Ustalił rezerwy w zatrudnieniu, które określa się cyfrą 5 pracowników w roku 1972 oraz opracował plan podwyższenia kwalifikacji przez załogę wydziału.

Analiza ekonomiczna wniosków/zgłaszanych przez zespoły oraz opracowaniem programu zagospodarowania rezerw zajmował się zespół ekonomiczny. Zaproponował on jako zadanie odcinkowe obniżkę kosztów własnych w pozycjach zależnych od wydziału. Założono docelową obniżkę kosztów wydziałowych w roku 1975 o 7,50 zł na jedną tonę surowców. Ponadto z tytułu obniżki zużycia koksiku w roku 1975 koszt surowców zostanie obniżony o 2,60 złotego na 1 tonę.

Łącznie z tytułu zagospodarowania wszystkich rezerw Wydział Wielkie Piece uzyska oszczędności w roku 1975 w

Turniej Młodych Mistrzów Techniki w HIL rozwija się dobrze. Coraz więcej młodych ludzi powiększa racjonalizatorską rodzinę. I sukces nie w tym, że efekty jego są coraz większe, choć to przecież fakt nie bez znaczenia. Zaczynamy przecież gospodarzyć coraz oszczędniej, więc i te uzyskane z Turnieju złotówki, miliony złotych oszczędności, to też jakaś cegiełka w wielkiej batalii o coraz lepszą efektywność przedsiębiorstw, o to by żyło się coraz lepiej.

Największym i najważniejszym sukcesem inicjatorów i organizatorów Turnieju jest wychowawczy jego aspekt - coraz więcej młodzieży traktuje swą pracę twórczo, nie mija bezkrytycznie obsługiwanych przez siebie maszyn. Nie traktuje zastanej techniki jako ostateczną. Stara się ją unowocześniać.

Gdyby zadowolili się statystykami, gdyby tylko zwracać uwagę na zestawienia cyfr, można by stwierdzić: w Hucie Lenina dobrze się dzieje w sprawie technicznej aktywizacji młodzieży. Ale jednak już baczniejsze przypatrzenie się choćby i cyframi wskazuje na pewne niedomogi w rozszerzaniu racjonalizatorskiego ruchu wśród młodych. Bo czym wytłumaczyć, że w walcowniach, ot choćby w drobnej, gorącej i zgniataczu w pierwszym półroczu po jednym młodzieżowcu złożyło wnioski racjonalizatorskie. Stopień aktywności młodzieży kombinatu, gdy o wynalazczość idzie, jest różny w różnych wydziałach. Dlaczego? Gorszy pracownicy? Doskonałość technicznych rozwiązań, którym już nic ująć, nic do-

dać? Czy też zła atmosfera dla Turnieju, przedsięwzięcia tak ważnego? Czy nierozumienie jego znaczenia wychowawczego? Może w ogóle złe pojmowanie sensu technicznego wychowania w całokształcie programu wychowawczego działania wśród młodzieży?

Mówi inżynier, wytrawny i doświadczony racjonalizator z Walcowni Zgniatacz: Nie bez wpływu (rzecz jasna, hamującego) jest atmosfera, jaką się wokół racjonalizatorów two-

## Turniej Młodych Mistrzów Techniki

### Gdzie tkwią trudności?

rzy. Często patrzy się na nich, niczym na dorobkiewiczów, którzy cudzym kosztem, łatwym sumptem chcą się „dobrać”, niczym badyralarze. Bo kto tam zwraca uwagę, że wynagrodzenie racjonalizatora, to raptem kilka dziesiątych procenta zysku, który odnosi gospodarzka w wyniku zastosowania wniosku. A niech wynalazca, przecież przy bardzo kiepskiej u nas, technicznej informacji powtórzy znane gdzieś, ale nie jemu, nie w jego wydziale rozwiązanie. Zamiast podziękować mu za wysiłek, bo wynagrodzenia dać nie wolno, traktuje się go nieraz jak naciągacza. Tak, to nie zachęca.

Ale też i w samych brygadach dozór i ten niższy, a i wyższy nieraz, traktuje młodego z inicjatywą jak intruza, który wtrąca się w sprawy, będące poza jego kompetencją. Powinno się zachęcać, powinno się za umiejętność technicznego myślenia nagradzać awansami, skierowaniami do szkół. Powinno się dlatego, żeby tempo awansu, więc jakość kadry

określała przydatność, by wykorzystane były zdolności ludzi. Zdolności patrzenia dalej, niż koniec własnego nosa i wysokość zarobku. To teoria. Praktyka, niestety często rozmija się z nią.

Młody chłopak złożył wniosek racjonalizatorski, który spotkał się z negatywną opinią elektryka wydziału. Zainteresowany twierdzi, a przez ZMS wiernie mu sekunduje, że głównym powodem była nie jego mała przydatność. Ponoś byłby lepszy, niż projekt

Tak. Na razie złożono jeden wniosek. Jest on realizowany. Coś - słyszę - racjonalizatorzy którzy przedtem startowali w TMMT (ja rozumiem: obili statystykę) ponieśli trzydziestkę, więc już do Turnieju ich się nie liczy. A młodszy? No, nie składają, choć mówi się o tym na naradach. Poza tym - obiektywne trudności. Rzeczywiście, prawdziwe. Ale czy tylko obiektywne. Czy choćby wyżej wspomniany przykład to też trudności „obiektywne”, bo ludzie, więc i inżynierowie są różni? Lepsi i gorszy.

Zetemesowcy z gorącej postanowili przełamać złą passę w TMMT. Stworzyli cztery trzyosobowe grupy. Każda rozpracuje, bądź już rozpracowuje po sześć tematów. Nad losami wniosków obiecał czuwać kierownik utrzymania ruchu w wydziale. Może więc w ten sposób światło dzienne i zastosowanie (dla ogólnospołecznego dobra!) znajdzie sześć projektów, których zamysł narodził się już dawno, a które autor nie próbował publikować bo się bał (!?), o czym mówili mi w ZZ ZMS. Chłopiec miał zle doświadczenia rodzinne. Ojciec, za zdecydowaną odmową „dopisania” na swoim wniosku kogoś wpływowego miał kłopoty w pracy.

Może z rozwiązania wymyślonego w P-61, gdzie do dziś tylko jeden młodzieżowy projekt zgłoszono w br., skorzystają zetemesowcy i protektorzy Turnieju i w innych wydziałach, gdzie techniczne i społeczne myślenie o produkcji nie jest wysoko cenione?

S. NOWAKOWSKI

P.S. Nie wymieniam nazwisk; bo nie o konkretne przypadki mi idzie. Rzecz w eliminowaniu negatywnych zjawisk, nie tylko jednostkowych zdarzeń. S.N.

O czym pracownik powinien pamiętać

Papierki, które są potrzebne

Około 100 milionów złotych wynosi miesięczna pensja hutników. Długa jest jednak droga nim do ręki dostaniemy pieniądze i tzw. „pasek” z zarobkami. Pierwszy etap — to praca rachmistrzów wydziałowych — przy obliczaniu prac. fizycznych. Drugi — sporządzenie listy płac w Dziale Księgowości Zarobkowej. Nie bagatela — oblicza się tu i sporządza przy pomocy wysiłonych już sumatorów, czyli w zasadzie systemem ręcznym listy płac dla 20 tysięcy osób. Dla pozostałych — systemem w pełni zmechanizowanym w Stacji Maszyn Analitycznych. Konfrontacja pracy ludzi i maszyn wskazuje, że błędy zdarzają się częściej w grupie obliczanej przez maszyny. Ale to tylko pozornie maszyna się myli. Bo naprawdę błąd może powstać tylko wtedy, jeśli rachmistrz w wydziale źle postawi przecinek na kontrolce, czy karcie grafitowej, jeśli ominię jakąś pozycję wzgl. przy kontroli w RW-2. Np. w Stalowni Martenowskiej właśnie z winy rachmistrza nie zaliczono pracownikowi karty zarobkowej i dostał — drobnostka — przy wypłacie o 1500 zł mniej.

Jednakże niewielkiej na ogół liczbie reklamacji podstawową grupę stanowią te, które powstają z winy pracownika. Właśnie tak.

Pracownicy RW-2 — jak nikt — muszą wiedzieć o wszystkich zmianach w naszym życiu. Bo jeśli np. pracownik skończy 25 lat, a jest kawalerem, to już w miesiąc po urodzinach dolicza mu się tzw. wyższą podatkową, czyli popularne „bykowe”. Jeśli małżeństwu urodzi się dziecko — trzeba natychmiast powiadomić o tym zaświadczeniem pracodawcę — inaczej po dwóch latach bezdzietnego małżeństwa obowiązuje męża i żonę również wyższa podatkowa. Zgłoszenie obowiązuje także po urodzeniu się szóstego dziecka. To ważne — gdyż w przypadku jeśli małżeństwo posiada więcej niż pięcioro dzieci, jest zupełnie zwolnione od podatku od wynagrodzeń. Zwolnienie od podatku dotyczy również kobiet samotnych, jeśli posiadają więcej niż dwo-

je dzieci. Wiele błędów może zdarzyć się przy obliczaniu zasiłków rodzinnych, jeśli na czas nie dotrze do księgowości odpowiednie zaświadczenie. Trzeba więc pamiętać o tym, że

• jeśli dzieci po ukończeniu 16 lat nadal się uczą potrzebne jest stwierdzające to zaświadczenie,

• jeśli dziecko skończy 8 lat, to na niepracującą żonę nie przysługują już zasiłki,

• jeśli żona, która nie pracuje skończy 50 lat — przysługują jej zasiłki,

• przysługują on również, przed ukończeniem 50 lat, jeśli żona nie pracuje, nie pobiera renty, a Komisja Lekarska stwierdzi niezdolność do pracy.

Przez ten gąszcz przepisów muszą — za każdym razem, przy sporządzaniu każdej listy — przebrać pracownicy RW-2. Nie jest więc to proste zajęcie. Tym bardziej, że nasza załoga na ogół nie zna — i nawet trudno mieć o to pretensje — wielu skomplikowanych i szczegółowych przepisów. Jednakże wszystkie swoje wątpliwości można wyjaśnić najlepiej właśnie w Dziale Księgowości Zarobkowej, przez co uniknie się niepotrzebnego zdenerwowania, gdy któraś pozycja zostanie na „pasku” źle naliczona.

Ale zwyczajki i zniżki podatkowe, zasiłki rodzinne i normalne zarobki — to jeszcze nie wszystko. Dział Księgowości Zarobkowej oblicza jeszcze zasiłki chorobowe. A jest w hucie przeciętnie miesięcznie 8 tysięcy zwolnień L-4, trzeba uwzględnić dodatki mieszkaniowe i dość obszerny rozdział: potrącenia. Tu do księgowości miesiąc w miesiąc nadchodzi około 200 potrąceń z ADM za niezaplacenie czynszu. To dość nagminna wada pracowników kombinatu, choć z drugiej strony, ADM zbyt skwapliwie sięga do sposobu najprostszego — potrącenia przez zakład pracy należnych za czynsz kwot. Bo jeśli lokator płaci regularnie przez wiele lat, a nagle załoga z opłatą za miesiąc czy dwa — rzecz jasna, że mógł wyjechać na urlop — szczególnie w letnim okresie, lub po prostu znalazł

się w tarapaty. Bo jeśli chodzi o recydywistów — a jest ich spora grupa — to potrącenie stanowi jedyną możliwą metodę. Choć koszty przy tym są spore. Jeśli przeciętny czynsz wynosi za dwa pokoje 350 zł — przy potrąceniu kwota ta wzrasta do 420 zł.

Ale na potrącenia składają się jeszcze alimenty potrącane z płacy na skutek wyroków sądowych — jest takich pozycji 500, są wreszcie potrącenia z ORS-u, czy mandaty MPK i PKP.

I dopiero po przesiedzeniu tych wszystkich rubryk, pozycji kart i danych przez pracowników księgowości — dostajemy do ręki zapracowane pieniądze. (br)

15 tytułów BPS w Wydziale Ciepłym

Przed kilku dniami w Wydziale Ciepłym HIL wręczono aż 15 tytułów „BPS im. XXV-lecia PRL”. Równocześnie dwóch mistrzów — Eugeniusz Rozwadowski i Antoni Śuwaj — otrzymało dyplomy za długoletnią pracę i opiekę nad młodzieżą. W wydziale myśli się już o przystąpieniu do współzawodnictwa o tytuł Wydziału Pracy Socjalistycznej.

Oto dwa zdjęcia z milej uroczystości.

Fot. S. Gawliński



Pozegnanie studentów radzieckich

W ostatni wtorek w Domu Kultury „Budowlanych” PPB HIL żegnano grupę 20 studentów z Instytutu Politechnicznego w Leningradzie. Studenci brali udział w praktykach robotniczych, które w PPB HIL mają długą, bo pięcioletnią tradycję.

Swą pracę w przedsiębiorstwie rozpoczęli w pierwszych dniach lipca. Jak bardzo wydajnie pracowali może świadczyć fakt, że wykonali 170 proc. normy mimo, że w ich grupie były kobiety i pracowali przy robotach ziemno-betonarskich.

W pożegnalnym spotkaniu, w którym uczestniczyli m. in. dyrektor ekonomiczny PPB HIL mgr Z. Boryczko studenci z Leningradu podkreślali olbrzymią gościnność z jaką się

spotykali na każdym kroku w naszym kraju. Wyrazili przekonanie, że w roku przyszłym przyjadą ponownie do Polski.

Obok pracy zawodowej organizatorzy praktyk robotniczych zapewnili swym gościom możliwość zwiedzenia Oświęcimia i Zakopanego. Kraków, młodzież z Leningradu zwiędzia indywidualnie. Brali udział w spotkaniach ze studentami wyższych uczelni odbywającymi praktyki robotnicze oraz uczęszczali do kin i teatrów.

Studenci z Leningradu pracowali dodatkowo po osiem godzin każdy, przeznaczając zarobione pieniądze na pomoc dla powodzian.

7 bm. udają się w podróż po naszym kraju, gdzie m. in. odwiedzą Wrocław, Gdynię i Warszawę. (k)

A gdzie płozy?

To pytanie kierujemy przede wszystkim pod adresem pracowników Transportu Ko-



lejowego, którzy w tak przemysłowy sposób zabezpieczyli wagon w rejonie Wydziału W-3 Warsztat Konstrukcji Stalowych.

Niezależnie od tego uważamy, że za zabezpieczenie tabo-ru w rejonie jednostki odpowiedzialne jest jej kierownictwo w tym przypadku kierownik i dozór techniczny WKS.

Nie trzeba chyba przypominać, że tego rodzaju „zabezpieczenie” wagonów było już na terenie HIL przyczyną szeregu wypadków.

Zwracamy się do służby BHP, rejonu Głównego Mechanika, o konsekwentne zwrócenie uwagi na tego typu naruszenia przepisów i ustalenie winnych „pomysłowo” zabezpieczenia, a dla orientacji podajemy datę: 29 lipiec br. godz. 15-ta. Śl. Śl.

Fot. Gawliński

Cenna inicjatywa komisji kobiecej

Pomoc dla powodzian

Wszystko zaczęło się od tego, że o pomoc zwróciła się poszkodowana kłeska powodzi pracownica OZR Kasia Lany. Komisja d.s. kobiet pracujących w Walcowni Gorącej Blach zareagowała natychmiast. Przewodnicząca Zofia Wejman wraz z pozostałymi działaczkami wydziału, przy współpracy koła PCK, podjęła z energią akcję zbiórki odzieży wśród pracowników. Do akcji, dla której nikt nie pozostał obojętny, dołączyła się także kierowniczką Baru nr 7 OZR Zofia Kowal wraz z personelem.

Rezultaty były nadspodziewane. Zebrano kilka worków z odzieżą i obuwem, które 31 lipca zawieziono do Dziewlin, tu bowiem została przesiedlona ludność całkowicie zniszczonej wsi Świniary. Trudno opisać, z jaką

wdzięcznością przyjęli powodzianie cenne dla nich dary z huty. Ludzie dotknięci nieszczęściem pozostali bowiem tylko w tym, w czym nocą zaskoczyła ich woda. Jedynie wojsko dostarcza im codziennie zupę z polowej kuchni, ale to niestety kropla w morzu potrzeb.

Warto dodać, że komisja kobieca w P-61 w dalszym ciągu prowadzi zbiórkę odzieży, obuwia, środków do prania itp. Po raz drugi dostarczono powodzianom zebrane rzeczy w dniu 7 bm.

Komisja apeluje równocześnie do wszystkich wydziałów huty, aby działające w nich komisje kobiece podjęły tę piękną akcję. Wierzymy, że nie zabraknie w naszym kombinacie szlachetnych, współczujących serc, wrażliwych na ludzkie nieszczęście. (dr)

Uroczysty wieczór w klubie ZBoWiD

W środę 5 bm. obchodzono 26 rocznicę Powstania Warszawskiego w klubie ZBoWiD zarządu fabrycznego HIL. Na program wieczornicy złożyła się projekcja filmu pt. „Cięnek” — o powstańcu i drugiego pt. „Słubujemy ci morze”. Filmy dokumentalne obrazujące życie i walkę powstańców warszawskich z niemieckim najeźdźcą oraz opowieść o polskich marynarzach i o okrętach z ubiegłej wojny.

Wspomnieniami w czasie wieczornicy — podzielili się: Wanda Lemoch, Zdzisława Pilecka i jej córka Maria, Zygmunt Młynarski — żołnierz I Dywizji Wojska Polskiego im. Tadeusza Kościuszki, który brał udział w przeprawie przez Wisłę i wyzwoleniu Warszawy, a także Wacław Popko, który przeszedł szlak bojowy od Sielc do Berlina. Wieczornicę prowadził prezes Zarządu Fabrycznego ZBoWiD Antoni Dalkowski —

oficer 16 pułku piechoty, dzieląc się równocześnie swoimi wspomnieniami z okresu II wojny światowej.

Gościem ZBoWiD-owców na uroczystym spotkaniu był również przewodniczący Rady Zakładowej kombinatu tow. Jan Stefanik.



Wanda Lemoch otrzymuje wiązanek kwiatów. Właśnie przed chwilą zakończyła swoją opowieść z przeżyć okupacyjnych.



Zygmunt Młynarski b. żołnierz Ludowego Wojska Polskiego opowiada o przeżyciach w czasie przeprawy frontowej przez Wisłę w Warszawie.



Antoni Dalkowski mówi o przebiegu pierwszej zwycięskiej defilady w wyzwolonej Warszawie.



Wspomnieniami z okresu okupacji w Warszawie podzieliła się Zdzisława Pilecka i jej córka Maria. Zapalone świece podkreślały nastrój wieczoru wspomnień.

Zdjęcia: J. BROZEK

Humor wczasowy w rysunkach Ludwika Szaleckiego



— Dopiero się topiłeś i już ci się chce pić!

— U mnie dzisiaj 45 w cieniu...

— Popatrz kochanie, jaką pamiątkę przyzwoziłem ci z nad morza...

Pracownicy MPEC posiadają własny ośrodek wczasowy

Jeszcze w ubiegłym roku Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zakupiło w Rabce Budynek z przeznaczeniem na ośrodek wczasowy. Budynek ten, położony w bardzo malowniczej części Rabki (obok parku), wymagał jednak kapitalnego remontu. Prac remontowych w tym budynku podjęło się Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane, które przy pomocy społecznie pracujących brzdąk z MPEC zakończyło remont — w terminie o prawie 3 miesiące krótszym od terminu wynikającego z cyklu remontowego, oddając budynek ośrodka wypoczynkowego o nazwie „Limba” w dniu 1 sierpnia br. do użytku.

Do nowego ośrodka — o bardzo ładnym wyposażeniu — w dniu 2 sierpnia br. wprowadzili się już pierwsi wczasowicze — głównie pracownicy MPEC, którzy wiele prac remontowych wykonywali sami w ramach czynu społecznego, którego wartość szacuje się na 400 tys. zł.

Ośrodek jest udostępniony pracownikom pozostałych przedsiębiorstw podległych Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Remontowo - Budowlanych Gospodarki Mieszkalniowej w Krakowie.

O atrakcyjności nowo uruchomionego ośrodka może świadczyć fakt, że na kilka najbliższych tygodni miejsc są już zajęte. Na wypoczynek do „Limby” w Rabce wybierają się całe rodziny, szczególnie z małymi dziećmi.



Rozmowy „Głosu”

O podróży po Japonii mówi Jerzy Szymczyk

W ubiegłym miesiącu z dwutygodniowego tournée po Kraju Kwitnącej Wiśni, powróciła ekipa polskich siatkarzy...

Widziałem — powiedział na wstępie Szymczyk — w kilku czy nawet w kilkunastu zdaniach jest bardzo trudno opowiedzieć o tym wręcz fascynującym kraju...

Zaczynaj od początku, od momentu wylądowania w Tokio.

Powitanie było bardzo serdeczne. Zawodnicy z reprezentacji Japonii, trenerzy, działacze, dużo dziennikarzy...

Widziałem bardzo dużo miast na całym świecie. Co możesz powieść o największym — Tokio.

Na pierwszy rzut oka niczym oprócz wielkości nie imponuje. Niska, drewniana zabudowa, ulice bez nazw...

Wspomniałeś o niezwykłych ludziach. Tak, są zdecydowanie inni niż nasi rodacy. Są niezwykle

W inauguracyjnym nowym sezonie spotkaniu z Olimpią Poznań, piłkarze Hutnika spili się gorzej niż oczekiwaliśmy...



Plaszewski w walce o piłkę z obrońcą gości. Fot. J. CHOJECKI

Słaby start piłkarzy

W inauguracyjnym nowym sezonie spotkaniu z Olimpią Poznań, piłkarze Hutnika spili się gorzej niż oczekiwaliśmy...

zostałaby do stosowania otwartej gry i napastnicy Hutnika mieliby więcej szans...

Drugim przeciwnikiem Hutnika, będzie w sobotę w Krakowie — Cracovia. W pierwszej kolejce spotkań, Cracovia nie brała udziału...

downie wszystkie mecze. Czy tym razem Hutnik potrafił więc przełamać tę passę...



Niezbyt wesołe miny mają obserwatorzy meczu. Nie zroszą dziś wnetrze...

Siatkarze Hutnika na obozie w Muszynie

W poniedziałek na obóz treningowy udała się kadra siatkarzy pierwszoligowego zespołu KS Hutnik.

Siatkarze wyjechali na obóz pod wodzą nowego trenera — Meszczaka, który objął opiekę nad pierwszym zespołem. Dotychczasowy trener — E. Siracki ze względów osobistych nie będzie trenował pierwszej drużyny.

Na zebraniu przed wyjazdem zawodnicy serdecznie podziękowali trenerowi Sirackiemu za dotychczasową współpracę oraz za liczne sukcesy, których był współtwórcą.

CO CZYTAĆ?

Stanisław Strumph Wojtkiewicz — „Agent nr 1” — W powieści są opisane przeżycia agenta pracującego w wywiadzie w czasie wojny.

Iskry, cena 16 zł. Tadeusz Szewera — „Niech wiatr ją poniesie” — Zbiór pieśni, piosenek, kolend, ballad, śpiewanych przez partyzantów, żołnierzy, więźniów i członków konspiracji w latach 1939—1945.

Wyd. Łódzkie, cena 80 zł. Marcin Łysakowski — „Portret mistrza medycyny” — Książka o Józefie Strusiu, praociu polskiej medycyny (zmarł w 1568 roku), który był lekarzem na dworach węgierskim, Zygmunta Augusta i padyszacha. Autor jest z zawodu lekarzem.

Czytelnik, cena 19 zł.

Już wkrótce — Rajd Przyjaźni

Rozpoczęły się już przygotowania do organizowanego (14—20 września) — pod protektoratem CRZZ ZG PTTK przy współdziałaniu Rady Kombinatu Huty im. Lenina i redakcji „Gazety Krakowskiej” XV JUBILEUSZOWEGO CENTRALNEGO MIĘDZYNARODOWEGO TURYSTYCZNEGO RAJDU PRZYJAZNI SZLAKAMI LENINA.

Zapowiadająca się szczególnie atrakcyjnie w tym roku impreza turystyczna obejmować będzie następujące dyscypliny: rajd górski, pieszy nizinny, samochodowo-motocyklowy, kolarski.

Trasy rajdu górskiego podzielono na kategorie: A, B, C i D o różnych skalach trudności: trzy pierwsze — tatrzańskie, podtatrzańskie i beskidzkie — o bardzo dużej skali trudności — dla turystów wprawnych i obeznanych z Tatrami i czwarta D ogólnie dostępna.

Turystyczne noclegi w punktach etapowych będą rezerwowane przez kierownictwo Rajdu na koszt uczestników, wyłącznie dla uczestników zgłoszonych i przyjętych na daną trasę.

Nasz kombinat noszący imię Lenina powinien wstawić do tej gigantycznej imprezy najliczniejszą reprezentację pracowników spośród wszystkich zakładów w Polsce, uczestniczących tradycyjnie w tym rajdzie. Przewiduje się skierowanie 1500 hutników — turystów z wszystkich wydziałów huty (tu gorąca prośba do kierownictwa o rozpropagowanie i umożliwienie rozładowania udziału w XV Rajdzie Szlakami Lenina).

Turystów, którzy nie wykorzystali jeszcze swego urlopu pragniemy zachęcić do wyruszenia na trasy najatrakcyjniejsze i najwięcej punktowane, 7-dniowe, rozpoczynające się m. in. w Beskidzku Podhalańskim, Bukowinie, Kuźnicach, Tym, którzy nie dysponują już dużą ilością wolnych dni — PTTK proponuje trasy 3. lub 2-dniowe.

Rajd kończy się metą w Poroninie i Zakopanem. Na mecie w Poroninie, gdzie odbędą się centralne uroczystości związane z 100 rocznicą urodzin W. I. Lenina — drużyny przyjmowane będą od godz. 9 do 19. Po zakończeniu uroczystości w Poroninie uczestnicy przewiezieni zostaną na koszt organizatorów do stacji kolejowej w Zakopanem.

XV Jubileuszowy Rajd Przyjaźni, jedna z największych imprez turystycznych w Polsce będzie okazją do wyróżnienia i nagrodzenia wszystkich, którzy przyczynili się do masowego rozwoju turystyki i krajoznawstwa, a szczególnie zakładów pracy, organizacji turystycznych i młodzieżowych zaangażowanych od lat w tej imprezie.

Ustanowiono 4 główne nagrody: CRZZ, GKKFIT, ZG PTTK i ZG TPRP.

Przewiduje się również nagrody WKKFIT i KKKFIT w Krakowie, Rady Kombinatu HIL, redakcji „Gazety Krakowskiej” i wiele nagród komitetu organizacyjnego.

Ze względu na ogrom prac związanych z przygotowaniem Rajdu zgłoszenia turystów przyjmuje tylko do 15 SIERNIA Bluro PTTK Huty im. Lenina, które udziela dodatkowych informacji.

Humor sportowy



— Dawalem remis i nie pozwolę zniszczyć moich zakładów! Rył, J. Szalecki

Na kolonii w Piwnicznej

Jak pisze jeden z wychowawców — Józef Włodarczyk, na kolonii w Piwnicznej przebywa 282 dzieci. Panuje tam miła, serdeczna atmosfera, a przepiękny krajobraz i sliczna pogoda sprzyjają wypoczynkowi i zabawom.



Z powodzi

Do tego poziomu — jak na zdjęciu — sięgała woda na działkach nad Wisłą! Na nie poszedł trud wiosennych dni, zgniły jarzyny, potopiło się sporo królików, kaćki i kur chodowanych w altankach.



P. S. Może przy okazji zarząd wymieni tablicę z błędem ortograficznym wiszącą przy bramie NIKUPOWAŻNIONYM pisze się razem.

O pracy ZHP

(Dokończenie ze str. 2)

Wielkość, prawie wszyscy zabrali się do roboty, przecięła taaka woda była, kiedy to? — nawet najstarsi ludzie „nie pamiętają” W trzydziestym czwartym roku... Mniejsza z tym. Za łopatę chwyci, grabki, konewkę — wkrótce zazieleni się każdy krzaczek, można pomysłować o roku przyszłym.

Przecież akcja ratowania rozpoczęła się dopiero po południu, a wody wciąż przybywało! Było już za późno. Zawiedła czujność, brakło jakiegoś systemu alarmowego wśród działkowców. Na pewno będzie okazja pomówić o tych sprawach w „przyzagrodowej” świetlicy, obok której uporządkowano ścieżki, podest, w której wysuszone wnętrza. Stwierdzenie — o nie będzie w tym roku działkowych dośnynek, nie będzie się czym pochwalić na wystawie, zostawiamy malkontentom.

P. S. Może przy okazji zarząd wymieni tablicę z błędem ortograficznym wiszącą przy bramie NIKUPOWAŻNIONYM pisze się razem.

O pracy ZHP

(Dokończenie ze str. 2)

Wielkość, prawie wszyscy zabrali się do roboty, przecięła taaka woda była, kiedy to? — nawet najstarsi ludzie „nie pamiętają” W trzydziestym czwartym roku... Mniejsza z tym. Za łopatę chwyci, grabki, konewkę — wkrótce zazieleni się każdy krzaczek, można pomysłować o roku przyszłym.

Przecież akcja ratowania rozpoczęła się dopiero po południu, a wody wciąż przybywało! Było już za późno. Zawiedła czujność, brakło jakiegoś systemu alarmowego wśród działkowców. Na pewno będzie okazja pomówić o tych sprawach w „przyzagrodowej” świetlicy, obok której uporządkowano ścieżki, podest, w której wysuszone wnętrza. Stwierdzenie — o nie będzie w tym roku działkowych dośnynek, nie będzie się czym pochwalić na wystawie, zostawiamy malkontentom.

P. S. Może przy okazji zarząd wymieni tablicę z błędem ortograficznym wiszącą przy bramie NIKUPOWAŻNIONYM pisze się razem.

Pamiętnik z lat wojny

Od walki rewolucyjnej — do zwycięstwa w Berlinie

Właściwie swój pamiętnik marszałek Georgij Żukow rozpoczyna od dzieciństwa i młodości, nie ograniczając się jedynie do II wojny światowej. Pisze o tym, jak terminował u majstra w zawodzie kuśnierskim w 11 roku życia.

Z pewnością nie wszystkim wiadomo, a to właśnie można znaleźć w pamiętniku Żukowa, że Związek Radziecki w roku 1944 wyprodukował bardzo wiele doskonałego sprzętu bojowego. W tym czasie przekazano np. Wojsku Polskiemu 3,5 tys. dział, 1200 samolotów, 100 czołgów, ok. 700 tys. karabinów i pistoletów maszynowych, 18 tys. samochodów. Również armia jugosłowiańska otrzymała od ZSRR poważne ilości dział i moździerzy, samolotów, radiostacji oraz wiele innego sprzętu wojskowego.

W pamiętniku marszałka Żukowa znajdziemy bardzo dużo interesujących szczegółów, które szczególnie są przydatne tym wszystkim, których pasjonuje przebieg II wojny światowej. Zresztą kogo mogą te sprawy nie interesować?

Taki na przykład fakt, że rozpacz Niemców pod koniec 1944 roku podyktowała im zarządzić pospolite ruszenie — mężczyzn od 18 do 60 lat, a nawet tworzenie oddziałów kobiecych. W armii czynnej w tym czasie mieli jeszcze Niemcy potężną liczbę żołnierzy — 5,3 mln ludzi, z tego większość na froncie wschodnim. Armia radziecka liczyła w tym okresie ok. 6 mln żołnierzy, przewyższała też w znacznym stopniu ilość sprzętu bojowego.

Właściwie swój pamiętnik marszałek Georgij Żukow rozpoczyna od dzieciństwa i młodości, nie ograniczając się jedynie do II wojny światowej. Pisze o tym, jak terminował u majstra w zawodzie kuśnierskim w 11 roku życia.

Z pewnością nie wszystkim wiadomo, a to właśnie można znaleźć w pamiętniku Żukowa, że Związek Radziecki w roku 1944 wyprodukował bardzo wiele doskonałego sprzętu bojowego. W tym czasie przekazano np. Wojsku Polskiemu 3,5 tys. dział, 1200 samolotów, 100 czołgów, ok. 700 tys. karabinów i pistoletów maszynowych, 18 tys. samochodów. Również armia jugosłowiańska otrzymała od ZSRR poważne ilości dział i moździerzy, samolotów, radiostacji oraz wiele innego sprzętu wojskowego.

W pamiętniku marszałka Żukowa znajdziemy bardzo dużo interesujących szczegółów, które szczególnie są przydatne tym wszystkim, których pasjonuje przebieg II wojny światowej. Zresztą kogo mogą te sprawy nie interesować?

Taki na przykład fakt, że rozpacz Niemców pod koniec 1944 roku podyktowała im zarządzić pospolite ruszenie — mężczyzn od 18 do 60 lat, a nawet tworzenie oddziałów kobiecych. W armii czynnej w tym czasie mieli jeszcze Niemcy potężną liczbę żołnierzy — 5,3 mln ludzi, z tego większość na froncie wschodnim. Armia radziecka liczyła w tym okresie ok. 6 mln żołnierzy, przewyższała też w znacznym stopniu ilość sprzętu bojowego.

Właściwie swój pamiętnik marszałek Georgij Żukow rozpoczyna od dzieciństwa i młodości, nie ograniczając się jedynie do II wojny światowej. Pisze o tym, jak terminował u majstra w zawodzie kuśnierskim w 11 roku życia.

Z pewnością nie wszystkim wiadomo, a to właśnie można znaleźć w pamiętniku Żukowa, że Związek Radziecki w roku 1944 wyprodukował bardzo wiele doskonałego sprzętu bojowego. W tym czasie przekazano np. Wojsku Polskiemu 3,5 tys. dział, 1200 samolotów, 100 czołgów, ok. 700 tys. karabinów i pistoletów maszynowych, 18 tys. samochodów. Również armia jugosłowiańska otrzymała od ZSRR poważne ilości dział i moździerzy, samolotów, radiostacji oraz wiele innego sprzętu wojskowego.

W pamiętniku marszałka Żukowa znajdziemy bardzo dużo interesujących szczegółów, które szczególnie są przydatne tym wszystkim, których pasjonuje przebieg II wojny światowej. Zresztą kogo mogą te sprawy nie interesować?

Taki na przykład fakt, że rozpacz Niemców pod koniec 1944 roku podyktowała im zarządzić pospolite ruszenie — mężczyzn od 18 do 60 lat, a nawet tworzenie oddziałów kobiecych. W armii czynnej w tym czasie mieli jeszcze Niemcy potężną liczbę żołnierzy — 5,3 mln ludzi, z tego większość na froncie wschodnim. Armia radziecka liczyła w tym okresie ok. 6 mln żołnierzy, przewyższała też w znacznym stopniu ilość sprzętu bojowego.

# GŁOS MŁODYCH

Akcja lato 70

## I Zlot Brygad Pracy Socjalistycznej

W ramach akcji „Lato 70” Zarząd Fabryczny ZMS Huty im. Lenina, RZK, Klub Ognisk Młodych ZMS HiL, TKKF ZMS naszej huty i ZF LOK organizują w dniach 15-16 bm. I Zlot Brygad Pracy Socjalistycznej w Niepołomicach.

Przypomnijmy, że zlot miał być zorganizowany w dniu 22 lipca br., ale powódź nie pozwoliła na realizowanie zamierzeń.

Program imprez przedstawia się następująco:

**Dnia 15 sierpnia**

godz. 19.00 — ognisko połączone z występem zespołu „2X”

godz. 20.00 — występ zespołu „Aulo-Muzy”. Zabawa taneczna.

godz. 21.30 — film na wolnym powietrzu.

W godzinach od 17.00 do 19.00 będą się odbywały imprezy sportowe. Odbędzie się konkurs rzutu lotka oraz turniej w piłce siatkowej i w kometce.

W dniu 16 bm. odbędą się następujące imprezy:

godz. 10.00 — koncert Orkiestry Dętej HiL Rynek w Niepołomicach

godz. 10.15 — przemarsz Orkiestry Dętej do ośrodka HiL w Puszczy

godz. 11.00 — Hejnał Krakowski — otwarcie imprezy

godz. 11.10 — niezapomniane melodie, koncert Orkiestry Dętej Huty im. Lenina

godz. 11.45 — otwarcie wystawy satyry L. Szaleckiego, wystawy fotograficznej i plastycznej

godz. 12.00 — rzeźba w glinie — imprezy dla dzieci

godz. 12.00 — koncert zespołu „Big-5”

godz. 16.00 — Bukiet w kwiatkach — występ artystów scen krakowskich

godz. 17.00 — Mieszanka Firmowa — występ kabaretu „My”

Program imprez sportowych w dniu 16 bm.

godz. 7.00-12.00 — konkursy sprawnościowe

godz. 11.00-14.00 — turniej kometki

godz. 11.00-13.00 — strzelanie z wiatrówki

godz. 11.00-17.00 — rzut lotką do tarczy

godz. 14.00-17.00 — turniej siatkówki, podnoszenia ciężarka.

Wszystkich członków BPS zapraszamy do udziału w Zlocie. (k)

### MŁODZIEŻOWE BRYGADY

Zarząd Wojewódzki ZMS wspólnie z KD MO utworzył młodzieżowe brygady, d's młodzieży na terenie dzielnicy. Zadaniem tych brygad jest kontrolowanie zachowania się młodych mieszkańców w lokalach i miejscach użyteczności publicznej.

W pracy tych brygad czynnie uczestniczy młodzież zatrudniona w naszym kombinacie. Nasi zetemesowcy uczestniczyli ostatnio w manewrach „Lato 70” w Barlicach k/Nowego Sącza. Wspólnie z pracownikami KM MO z Nowego Sącza kontrolowali zachowanie się młodzieży w miejscowościach turystycznych znajdujące się nad Jeziorem Rożnowskim.

### NA WZASACH



Lubię tutejsze górskie powietrze...

Rys. L. SZALECKI

Pieszy może korzystać z jezdni tylko w przypadku braku chodnika lub pobocza, jednak udzielając pierwszeństwa pojazdom.

antyszaryżystów z Sofii oraz generał w st. sp. Herman Gartman z Komitetu der antifaszistischen Widerstandskämpfer z Berlina, mówił o tym, że w ich krajach nie ma odpowiednika m. Muzeum, które się może dobrze przyczynić do właściwego wychowania młodzieży w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu. Na uroczystość przybyli także przedstawiciele młodzieży z Technikum Rolniczego w Słupsku, woj. koszalińskie, którzy na obozie wędrownym zbierają materiały i wspomnienia od uczestników II wojny światowej.

W dniu 28 ubm. zagraniczne delegacje zwiedziły oboz zagłady w Oświęcimiu-Brzezince, żywo interesując się ekspozycjami węgierskich i niemieckich wystaw obrazujących martyrologię swoich rodaków na terenie obozu zagłady w Brzezince. Z Oświęcimia delegacja kombatantów bułgarskich, węgierskich i niemieckich udala się do Warszawy, aby zapoznać się z tamtejszymi zabytkami miasta oraz ruchem oporu na terenie stolicy.

Na koniec wspomnieć należy, że uczestnicy delegacji zagranicznych żywo interesowali się możliwościami wycieczek wymiennych pomiędzy Polską, a w/w krajami. (J. B.)

## Anegdota starego Krakowa

### Reymont w obronie Rydlowej Jagusi

W latach wydawania sławnego w historii Krakowa czasopisma literackiego „Życie” i narodzin „Młodej Polski” najpopularniejszym lokalem w Krakowie była kawiarnia Henryka Szmidta na rogu ulicy Szweskiej i Plant (dziś jest sklep „Cepeli”). W tym to lokalu stale przesiadywali malarze i rzeźbiarze, poeci i dziennikarze, skutkiem czego ów Szmidt niejako „uszedł” do historii literatury starego Krakowa, gdyż nawet pisano o nim wiersze.

Jednym z głównych gości Szmidta był Lucjan Rydel, doktor filozofii i wykładowca literatury powszechnej na „Kursach wyższych dla kobiet im. A. Baranieckiego”. Rydel przychodził tam ze swoją żoną Jagusią, córką chłopa z Bronowic, piękniczką i zawsze w regionalnym stroju Krakowianki. Po wypiciu kawy Rydel wsadzał głowę w gazetę, a Jagusia siedziała prosiutką, bez uśmiechu, gdyż kokietować nie umiała, jednak trochę smutna, trochę zdziwiona, no i — bardzo cierpliwa. Jedynie nieme współczucie obecnych w lokalu towarzyszyło stale Jagusi, lecz nikt nie śmiał powieścić profesorowi Rydlowi, że nie powinien tak wciągać młodej żony w kawiarniany dym. Aż pewnego dnia wiosennego Władysław Reymont, podówczas mieszkający w podwawelskim grodzie, spotkawszy Rydła pod karmelickim kościołem wyszeptał mu w uszy dobitnie:

— Stuchaj Łucek! Po co ty tę Jagusię prowadzisz stale do kawiarni? Ona taka śliczna, taka jakas jak święta, siedzi tam jak na tureckim kanapiu, a ty całym godzinami wyczujesz się w gazecie. Tymczasem wszystko wokół szczyrzy do niej zębami, a zwłaszcza malarze przypatrują się jej cymicznie, same baciarzy, kopnięcia nie wartę!

O! W tym momencie pan profesor Lucjan zaperzył się i natychmiast na odlew odpalił:

— Za pozwoleniem, wypraszam sobie mieszanie się w moje sprawy!

Na to Reymont splunął jeno dyskretnie i rzekł:

— A, wciórności cię zjedli, my ślaniem, żeś mądrzejszy!

I pogniętał się na dobre.

### W MUZEUM ZBoWiD



Dla amatorów wojennych pamiątek — broń partyzancka w muzeum Klubu ZF ZBoWiD przy ul. Demakowa. Warto zobaczyć!

Fot. St. Gawliński

### Diagnoza

Znany w dziejach dawnej medycyny krakowskiej internista i balneolog, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Ludomił Korczyński przepisał pewnemu pacjentowi w swej klinice bardzo ścisłą dietę, której ten jednak niezbyt dokładnie przestrzegał, oszukując dyżurujących lekarzy przy pomocy przekupionego pielęgniarki.

Aż wreszcie stało się coś, co zadziwiło nie tylko chytrygo pacjenta. Oto pewnego rana podczas wizyty w klinice profesor Korczyński, po zbadaniu pulsu pacjenta, oświadczył surowym głosem:

— Wbrew moim zakazom jadł pan dziś jaję na miękko!

— Jak to — wyjął przerażony

ny pacjent. — Skąd pan profesor wie o tym?

— To jasne! Jaję zawierają białko, tłuszcz, węglowodany i sole mineralne, które drażnią żołądek chorego. Wpływa to oczywiście na pewną zmianę tętna.

Oszolomiony tą miąższą diagnozą pacjent pokornie przyznał się do oszustwa, przyrzekając poprawę. Przydzielono mu też innego pielęgniarkę.

Po powrocie do pokoju lekarskiego asystent profesora wykrzyknął z podziwem:

— Ależ to zdumiewające! Na podstawie zbadania pulsu potrafił pan profesor poznać, że ten jegomość jadł dziś jaję na miękko!

— Bzdura, panie kolego! — zawołał profesor, śmiejąc się serdecznie. — Takim geniuszem żaden z nas nigdy nie będzie. Po prostu — ten pacjent miał przed sobą poplamiony żółtkiem!

Ze zbioru T. J. Wójcickiego

### NOWA WYSTAWA W SALONIE TPSP



W tych dniach otwarto nową, interesującą ekspozycję prac malarskich Pawła i Krzysztofa Bielców w salonie TPSP w Nowej Hucie. Ekspozycja czynna będzie do końca sierpnia. Można ją zwiedzać codziennie, w godzinach od 11 do 18, z wyjątkiem poniedziałków. (m)

### LATO DLA PRACOWNIKÓW PZM

Pracownicy Przedsiębiorstwa Zieleni Miejskiej w Nowej Hucie, w związku z sezonem letnim, mają obecnie mnóstwo pracy. Kontynuowane są roboty przy konserwacji zieleni, zakończono już sadzenie roślin letnich na nowohuckich kwiatnikach. Dzielnica otrzymała szereg nowych tabliczek z napisem „Nie niszczyć zieleni”.

Odbywa się w dalszym ciągu koszenie trawy, odchwaszczanie zieleńców. Jedną z istotnych prac, wykonywanych obecnie jest tzw. „formowanie” drzew, głównie przy Alei Lenina i ul. Struga.

Wiele uwagi poświęca się ponadto malowaniu ławek i koszy na śmieci.

### ZREALIZOWANE POSTULATY

Plan postulatów mieszkańców dzielnicy w resortcie oświaty, obejmuje m. in. wniośki o charakterze administracyjno-organizacyjnym. Postulaty te zostały już zrealizowane, a dotyczą takich spraw, jak uruchomienie od maja bież. roku w niedzielę 7 ogródków jordanowskich w osiedlach: Kolorowe, Słoneczne, Zgody, Na Wzgórzach, Centrum „B”, Centrum „C” i „XX-lecie PRL” oraz zorganizowanie stołówek we wszystkich szkołach średnich.

Wzmożono także nadzór, zgodnie z postulatami, nad młodzieżą, zakwaterowaną w internatach w os. Szkolnym.

## Aurelia radzi

Najbliżsi pani Ołgi K. wyjechali na letni wypoczynek. Jest obecnie sama w mieszkaniu, ma więcej wolnego czasu i... spokój — te sprzyjające warunki pragnie wykorzystać na gruntowne porządki. Przede wszystkim chciałaby pokryć świeżą farbą okna i drzwi — pyta jak się do tego zabrać?

Odnawianie przedmiotów już malowanych powinno się zacząć od ich odkurzenia. Następnie należy zaspachlować wszystkie szpary, otwarki i nierówności. Szpachlowkę przyrządza się w ten sposób: 1 kg kredy szlamowanej moczy się w 1/8 l wody, miesza, dodaje 2 dkg pokostu, miesza, dodaje 3 dkg kleju kostnego zagotowanego w 1/8 l wody. Następnie całą powierzchnię przygotowaną do malowania szlifuje się papierem ściernym, myje, a po wyschnięciu maluje zwykłą farbą olejną. Ramy okien maluje się długimi pociągnięciami pędzla. Na większe powierzchnie, takie jak drzwi najpierw na środek nanosi się kilka kleksów farby i następnie dokładnie rozprowadza. Po pierwszym malowaniu powinno się powierzchnię przetrzeć pumeksem (wtedy nowa farba połączy się ze starą) i jeszcze raz nałożyć równo farbę. Po przeschnięciu powtórnie szlifuje się powierzchnię i dokładnie maluje. W celu uzyskania pięknego połysku, po raz trzeci powinno się malować emalia.

W czasie malowania trudno uniknąć poplamienia pewnych rzeczy i dlatego podaje sposoby wywabiania plam z farby olejnej, które z tkaniny zeskrobuje się nożem a poplamione miejsce moczy w benzynie lub rozpuszczalniku i następnie pierze. Plamy z lakieru na tkaninach moczy się w spirytusie denaturowanym, następnie czyści się benzyną. Zaszkloną farbę na podłodze lub na szybie

okiennej zeskrobuje się nożem, żyletką albo kawałkiem szkła. Przy okazji nadmieniam, że nie powinno się malować w czasie kiedy promienie słońca padają na rzeczy, które odnawiamy.



Nasz dzisiejszy model proponujemy wykorzystać naszym młodym czytelnikom. Sukienka jest przykładem, jaki wspaniały efekt można osiągnąć przez połączenie koronki z gładką tkaniną jedwabną lub tzw. szantungiem.

## Ziemia z pól bitewnych dla muzeum ZBoWiD

W dniu 27. ubm. w Klubie ZBoWiD HiL w Nowej Hucie miała miejsce wruszająca uroczystość. Zarząd Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej i zawodnicy — uczestnicy Turnieju Piłkarskiego w Holandii przekazali ziemię poświęconą krwią żołnierzy polskich w czasie II wojny światowej z pobojowisk pod Arnheim i Breda.

Urna z ziemią pobraną uroczystość, z udziałem przedstawicieli org. polskich — po zakończeniu rozgrywek piłkarskich w Holandii w czerwcu br. — została wręczona Prezesowi Zarządu Fabrycznego Antoniemu Dalkowskiemu, który ją przekazał uczestnikom walk na Zachodzie kol. kol. Władysławowi Glazerowi i Tadeuszowi Kawalcowi, w celu przeniesienia jej do pomieszczeń w Muzeum Czynu Zbrojnego pracowników Huty im. Lenina, gdzie się już znajdują urny z ziemią pól bitewnych spod Lenino, Kołobrzegu,

Berlina, Narwiku, Monte Cassino, Falaise, Westerplatte, Warszawy i innych.

Na uroczystość przybyli m. in. w-przes Zarządu Okręgu ZBoWiD w Krakowie ob. Jan Nasadnik i plk Aleksander Pasierbiński. W imieniu Zarządu Okręgu ZBoWiD wręczyli oni tow. A. Dalkowskiemu miły upominek w nagrodę za wyniki przy organizowaniu Muzeum. Świadkami uroczystości przekazania ziemi, świadczącej o żywym pielęgnowaniu chlubnych tradycji oręża polskiego były delegacje kombatantów bułgarskich, węgierskich i niemieckich (NRD) przybyłych do naszego Klubu na spotkanie, w celu zwiedzenia jedynego w Polsce Zakładowego Muzeum i zapoznania się z pracą naszej organizacji fabrycznej ZBoWiD a zwłaszcza na odcinku współpracy z młodzieżą.

W przemówieniach — zaproszeni goście: Dr Lengyel Lajos z Magyarskiej Partizanskiej Szkoły w Budapeszcie, plk rez. Genec Stojew Tomow ze Związku Bojowników

Mając wolne popołudnie wybrałem się na spacer wzdłuż rzeki Dłubni, której woda stała się pokarmem dla działek w naszej dzielnicy. Ujęcie rzeki Dłubni dla celów gospodarki komunalnej stało się bowiem możliwe dzięki temu, iż rzeka jest wolna od zanieczyszczeń chemicznych na całej swej długości.

W wędrowce nie byłem sam, za mną i przede mną szli ludzie, którzy po obu stronach rzeki posiadają swe działki.

Ogrody okolonie są bujnym drzewostanem, którego nie zniszczyła współczesna urbanistyka. Rosną tu drzewa bardzo młode, są też takie, które pamiętają czasy Jana Matejki — bo też i Dłubnia przepływa obok jego dworku.

Mogę śmiało stwierdzić, że co dziesiąta rodzina w Nowej Hucie posiada ogródek działkowy, a staraniem Rady Zakładowej Kombinatów jest aby było ich w latach następnych coraz więcej. Dzięki nim setki hutniczych i nie tylko hutniczych rodzin znajduje szynny wypoczynek po pracy, a i nie małe korzyści w budżecie domowym w postaci jaskierskich przysmaków na kuchennym stole.

Celem mego wędrowki nie było tylko zagłębienie „pod pokrywę” działkowiczom, wśród których spotkałem wielu pracowników Wydziału Odlewni. Mój spacer brzegami Dłubni pozwolił mi znaleźć odpowiedź na pytanie, czy nad rzeką Dłubnią można odpocząć?

Mam na myśli rekreacyjny odpoczynek, z którego mogą korzystać rzesze hutników i ich rodzin. W chwili obecnej nie poza spiewem ptaków nie mać ciszy tej okolicy.

Obraz samej rzeki przedstawia wiele do życzenia. Dłubnia jest rzeką nieuregulowaną, jej brzegi w kilku miejscach zaprzętają bezpieczeństwu, są podmyte i obsuwają się. W okolicy ogródków pracowniczych na osiedlu Bieńczyce Małe, na pierwszych rzut oka teniście płynąca Dłubnia, w rzeczywistości jest bardzo niebezpieczna. Tam właśnie w

spiętym korycie rzeki, wody jej przekraczają głębokość ponad 3 m. O tym jednak nikt nie pamięta. Znajdowały się tu kiedyś tablice ostrzegawcze zabraniające kąpiei — dziś po nich nie ma śladu. Nie rzadkim zjawiskiem jest właśnie w tym miejscu rzeki kąpiei osób nietrzeźwych. Dużej brzoziem rzeki utraciła już nie można, bo brzeg się urywa, woda podmyła go i czyni to nadal. Aż dreszcze przechodzą

## W sprawie Dłubni

na myśl, że pewnego dnia w nurtach Dłubni stanie się nieszczęście, (a wszystko obok stadionu Wandy). Podmyty brzeg stworzył wysokie urwisko; nie bacząc na niebezpieczeństwo, tym niewygodnym szlakiem chodzą ludzie. Ten sam obraz przedstawia Dłubnia w okolicy kopca Wandy.

Nieuregulowana rzeka stwarza możliwość przemieszczania się brzegów, powstają duże rozlewiska, co można zaobserwować obok ogródków działkowych na osiedlu Wandy.

Od lat tocymy bitwę o zielen, a każde drzewo jest dla hutniczej dzielnicy na wagę złota. Podsuwam myśl stworzenia nad brzegami Dłubni jedynego w swym rodzaju deptaku — miejsca, w którym przyjemnie można było wypocząć po pracy w otoczeniu drzew i świeżego powietrza. Mam na uwadze bliskość tego terenu, który jak gdyby wiązał się z dzielnicą. Jedno w obecnej chwili jest bardzo konieczne i pilne w zrealizowaniu — regulacja rzeki.

W planach rozbudowy Nowej Huty istnieją założenia budowy wielokondygnacyjnego domu obok kina Światowid, w miejscu, na którym co roku rozgrywa się cyrk i uroczyste miasteczko. W przyszłości zatem zaistnieje zmiana lokalizacji tych placówek

rozrywkowych na terenie dzielnicy. Tak więc nad Dłubnią, cyrk i miasteczko zabawa dla dzieci mogłoby znaleźć lokalizację. Przemawia za tym spokój i cisza. Szukamy tego spokoju po pracy — lekarstwa na burzliwy wiek XX.

Uwagi te kieruję pod adresem ojców dzielnicy. Chyba warto się nad nimi zastanowić, zwłaszcza, że nie chodzi tu o kosztowne inwestycje.



Tak wygląda Dłubnia i jej podmyte brzegi. Fot. St. GAWLIŃSKI

# POGODA

DUŻA chwiejność masy powietrza sprawia, że od kilku dni pogoda jest niestabilna, przechodzą liczne burze. Temperatura jest jednak nadal wysoka. Podobny typ pogody zapowiada się na najbliższe dni. Tak więc zachmurzenie będzie zmienne, od niewielkiego do dużego z przelotnymi opadami i burzami. Temperatura będzie mieć tendencję do wolnego spadku, wahać się będzie w granicach od 18 do 25 stopni. Zdecydowane popsuć się pogody przyjdzie z północy, który zbliża się od zachodu, ale nastąpi to chyba dopiero w przyszłym tygodniu. Podczas niedzielnych wyścigów trzeba się liczyć z możliwością burzy.

Również w Nowej Hucie mamy żniwa...

Fot. St. Gawliński



# CO W TYGODNIU?

**KINA**  
**SWIT** godz. 15.00, 18.00 i 20.30 „Pojedynki w stołcu” produkcji USA, doz. od lat 16.

**SWIT** Mała Sala od 5 do 8 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Wspomnienia” produkcji kubańskiej, doz. od lat 16, od 9 do 12 bm. godz. 15, 17 i 19.15 „Siedzący po prawicy” produkcji włoskiej, doz. od lat 18, od 13 do 16 bm. godz. 15, 17 i 19 „Stworzenia” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

**SWIATOWID** od 6 do 9 bm. godz. 16.00 i 19.30 „Bunt na buntach” produkcji USA, doz. od lat 14, od 9 do 12 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Na tropie Sokola” produkcji NRD, doz. od lat 13, od 13 do 16 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Jak ukraść milion dolarów” produkcji USA, doz. od lat 14.

20.05 Nokturn — transm. konc. z okazji XXV Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach Zdroju. 21.09 Festiwal Piosenki i Melodii Dalmacji — Split 76, 22.30 Magazyn sportowy, 23.00 Program na jutro.

**PONIEDZIAŁEK**  
 16.25 Kronika, 16.40 Dziennik, 16.50 TELEFERIE, 17.15 Echo stadionu, 17.35 Sztafeta Reporterów, 18.50 Partnerzy — program ekonomiczny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Sylwetki X Muzy, 20.30 Teatr TV: Juliusz Kaden-Bandrowski — „Zapiski majora Pycia”, 22.10 Dziennik.

**WTOREK**  
 10.00 „Koronny świadek” — film prod. radzieckiej, 16.50 Dziennik, 17.00 Telewizyjny Ekran Młodych, 17.50 Magazyn przebojów, 18.45 Trzy razy dziecko, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 TV Ekran Młodych (cz. II), 21.00 „Koronny świadek” — film prod. radzieckiej, 22.05 Profile kultury, 22.30 Dziennik.

**ŚRODA**  
 10.00 „Małżeństwo z rozsądku” — film prod. czechosł. cz. II, 16.50 Dziennik, 17.00 TELEFERIE, 18.10 Magazyn ITP, 18.25 Kronika, 18.40 Żniwa — program rolniczy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Małżeństwo z rozsądku” — film prod. czechosł. cz. II, 21.40 Światowid, 22.10 PKF, 22.20 Odwiedziny o zmierzchu — polski film telewizyjny, 22.45 Dziennik.

**CZWARTEK**  
 16.50 Dziennik, 17.00 Nie tylko dla pań, 17.25 Gospodarcze znaki zapętlania, 17.40 Film krm., 18.25 Poligon, 18.55 „Gdzieś w Meksyku” — film Tele-Aru, 19.05 Lektury współczesne, 19.15 Przypominamy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 Hanka Ordonówna — z cyklu „Spotkanie z cieniem”, 20.55 „Zeznanie” — film prod. amerykańskiej, 21.50 Refleksje, 22.20 Dziennik.

**PIĄTEK**  
 10.00 „Zeznanie” — film fab. prod. amerykańskiej, 16.50 Dziennik, 17.00 TELEFERIE, 18.30 Kronika, 18.45 Wszelchnia, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 „Tożczy się kamień” — nowela filmowa prod. francuskiej, 20.30 Kraj, 21.10 VII Teł. Festiwal Teatrów Dramatycznych: Mar Bałdziejew — „Pojedynki”, 22.49 Dziennik.

# KRÓTKO

## KILKA SŁÓW O SPÓŁDZIELNI „RZEMIOSŁO”

Jest to jedna z większych spółdzielni w Nowej Hucie, ciesząca się zresztą bardzo dobrą renomą. Odzieżowa Spółdzielnia Pracy „Rzemiosło”, mieszcząca się w os. Hutniczym, zaspakaja nie tylko potrzeby rynku wewnętrznego w zakresie konfekcji lekkiej, świadczy usługi dla ludności, lecz również prowadzi produkcję eksportową.

Wartość produkcji globalnej tej spółdzielni kształtuje się w granicach 45 mln zł. Warto dodać, że zatrudnia się tutaj 350 osób; przeważającą większość stanowią kobiety.

## „UKWIECONO” BUDYNK PREZYDIUM DRN

Kilkanaście mis kwiatowych, ustawionych na korytarzach wszystkich pieter budynku Prezydium DRN zmieniło bardzo wygląd wnętrza. Zieleń i kolorowe kwiaty, w efektywnych misach podniosły estetykę budynku, stanowiąc miły akcent zarówno dla pracowników Prezydium, jak i dla tysięcy codziennych gości.

## Przygotowania do nowego sezonu w ZDK HiL

# Działalność oświatowa na pierwszym planie

Wzorem lat ubiegłych, w pracy oświatowej kontynuowane będą cykliczne spotkania, prowadzona będzie działalność zespołów, klubów, różnego rodzaju kursów. Założenia programowe na rok kulturalno-oświatowy 1970/71 przewidują wprowadzenie także nowych form pracy, zgodnie z nowymi zainteresowaniami korzystających z usług Domu Kultury HiL. Szczególnie chodzi tu o młodzież Nowej Huty.

W spotkaniach cyklicznych poczynić miejsce zajmie naturalnie cykl pn. „Wolna Trybuna”, mający już kilkuletnią tradycję i adresowany zarówno do dorosłych, jak i do młodzieży. Poruszane tu będą różnorodne problemy z dziedziny filozofii, socjologii, psychologii. W spotkaniach tych udział wezmą m. in. znani pisarze, socjolog, dziennikarz, głównie ze środowiska krakowskiego.

Inny cykl — planowany w przyszłym sezonie — to Studium Wiedzy Współczesnej. Chodzi tu o szybkie informowanie o najnowszych osiągnięciach nauki i techniki, o zmianach w polityce światowej itp. Do programu wprowadzony będzie przegląd nowości z zakresu nauk społecznych, medycyny, astronautyki, techniki, archeologii. W związku z XXV-leciem PRL, dokona się przeglądu najciekawszych zagadnień politycznych, zamkniętych w całości pn. „Panorama polityczna”. Obejmie ona m. in. takie zagadnienia, jak miejsce Polski w świecie — w dziedzinie politycznej, gospodarczej, kulturalnej; nowa faza w ruchu robotniczym, polityka Bliskiego Wschodu.

Kontynuowane będą imprezy oświatowe z okazji 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina. Wyświetlane będą filmy o życiu i twórczości Lenina. Na zakończenie obchodów planowane jest przedstawienie publiczności monodramatu, w oparciu o dzieła Wodza Rewolucji.

Szerzej spotkań i imprez poświęconych zostanie XX-leciu Huty im. Lenina. Studium Wiedzy o Sztuce zajmie się w tym roku upowszechnianiem sztuk plastycznych. Studium przewidziane jest głównie dla młodzieży. Mówić się tu będzie o zagadnieniach dotyczących sztuki współczesnej, jednak w ciągłej konfrontacji ze sztuką dawną. Spotkania, jak w latach poprzednich, prowadzić będzie głównie prof. W. Hodys.

Do końca bież. roku prowadzany będzie cykl wystaw pn. „Plasty Nowej Huty”, w galerii „Rytm” w ZDK, obejmujący malar-

## PERSPEKTYWY „POCZTOWE” DLA MISTRZEJOWIC

W szybkim tempie rośnie osiedle Mistrzejowice. Co miesiąc przybywają tu nowe bloki mieszkalne, nowi lokatorzy.

Niestety gorzej przedstawia się sytuacja w dziedzinie obiektów socjalnych, usługowych. Mistrzejowice np. do tej pory nie mają urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego. Tego rodzaju placówka ma tu być oddana do użytku dopiero w przyszłym roku, drugi urząd pocztowy planowany jest w 1974 r.

## KORZYŚĆ DLA CHORYCH I LEKARZY

Ostatnio w Nowej Hucie usprawniono obieg dokumentacji między lecznictwem otwartym a zamkniętym. Wygoda dla pacjentów, wyeliminowanie podwójnych badań.

Historia choroby — według nowego wzoru — prowadzona w nowohuckich przychodniach zdrowia, wykorzystywana jest przy przyjmowaniu chorego do szpitala. To w dużym stopniu skraca cykl badań. Następnie kartę tę z opisem leczenia szpitalnego, po wyjściu chorego otrzymuje lekarz rejonowy, który w dalszym ciągu zajmuje się leczeniem pacjenta. (m)

# Praktykanci zagraniczni ...o nas

Na kilkutygodniowych studenckich praktykach wakacyjnych w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego Nowa Huta pracuje również młodzież zagraniczna. Pogłębia wiedzę w swoim zawodzie, zapoznaje się z doświadczeniami polskiego budownictwa, poznaje Kraków, Nową Hutę i jej mieszkańców.

Ostatnio przeprowadzono z młodzieżą szwedzką i niemiecką rozmowy, starając się dowiedzieć, dlaczego właśnie Polskę wybrali na praktykę oraz jak czują się w naszym kraju. A oto ich krótkie wypowiedzi...

# Młodzieżowe odznaki sprawności obronnej dla dzieci i wychowawców



Przedstawiciel LOK dekoruje odznaką MOSO.



Prezydium wieczornicy. Trzeci od lewej — kierownik kolonii Jarosław Izdebski.



Mali kolonisci byli wyraźnie zainteresowani i zadowoleni z wieczornicy.



Część artystyczna w wykonaniu uczestników kolonii.

Na kolonii letniej zorganizowanej na naszym terenie przez Zjednoczenie PGR Warszawa, odbyła się ostatnio miła uroczystość, związana m. in. z rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego. W wieczorne wzięli udział przedstawiciele ZF ZBoWiD oraz ZD LOK. Kpt. rez. Jerzy Sztafk opowiadał dzieciom o walkach pod Stalingradem, pod Łodzią, Wrocławem, o forsowaniu Odry i Nysy. O udziale w walce z okupantem mówił również kpt. rez. Jan Moszczyński, b. partyzant w Górach Świętokrzyskich.

Złote, srebrne i brązowe odznaki MOSO przyznane przez LOK otrzymali wychowawcy i kierownictwo kolonii oraz młodzież, w sumie 172 osoby. Na konkursie w zdobywaniu odznak złożyły się m. in. rzut granatem, posługiwanie się maską przeciwgazową, udzielanie pierwszej pomocy oraz wiadomości o Ludowym Wojsku Polskim. Dzieci wykazały się dużą sprawnością oraz bogatymi wiadomościami z dziedziny obrony kraju.

Miła część artystyczna w wykonaniu kolonistów — piosenki i wiersze — zakończyła niezapomniany wieczór.

Tekst i fot. J. BROŻEK



Mocny uścisk dłoni kapitana Sztafki, to wielkie przeżycie dla dzieci...

## Na srebrnym ekranie

**„WSPOMNIENIA”**  
REŻYSER: TOMAS GUTIERREZ  
PRODUKCJA: KUBAŃSKA  
KINO: „SWIT”, MAŁA SALA. DO 8 BM.

Tomas Gutierrez Alea jest jednym z pionierów kinematografii kubańskiej, twórcą pierwszego kubańskiego filmu pełnometrażowego pt. „Kuba w ogniu”. Film ten, kreślący trzy portrety ludzi związanych z kubańską rewolucją, zdobył uznanie i nagrody na festiwalach międzynarodowych. Reżyser oświadczył wówczas w wywiadzie prasowym, że interesuje go przede wszystkim film psychologiczny, problemy braku porozumienia między ludźmi. Reżyser „Śmierć biurokraty”, zbliżył się do tematu w formie komedii satyrycznej, ale wydaje się, że dopiero lektura opowiadania Edmundo Desnoesa umożliwiła mu zrobienie filmu, o jakim marzył.

„Wspomnienia” nie są wierzną adaptacją „Pamiętnika zafocha”. Studium psychiki bohatera zostało wzbogacone warstwą retrospekcji z okresu walk z dyktaturą Batisty. Reżyser wykorzystał możliwości języka filmowego, stosując montaż skojarzony w pierwszoplanowej narracji; uzyskał w ten sposób bogatą konfrontację dwu światów — bohatera i własnego.

### PONADTO:

W kinie „Światowid” możemy oglądać jeszcze do 9 sierpnia wielki film historyczno-przygodowy „Bunt na Bounty” produkcji amerykańskiej z Marlonem Brando w roli głównej. Natomiast na dużej sali „Switu” amatorzy westernów będą z pewnością usatysfakcjonowani, obejrzawszy „Pojedynkę w słońcu”, w którym grają takie sławy, jak Jennifer Jones, Gregory

Peck i Joseph Cotten. Sygnalizujemy także kolejny film „Indiański” produkcji NRD pt. „Na tropie Sokola”, który grany będzie w „Światowidzie” od 10 do 12 bm.

### ZAKUPILIŚMY

„Metro” — angielski dramat psychologiczny w reżyserii Anthony Harveya. W wagonie nowojorskiej kolei podziemnej biała kobieta prowokuje czarnego pasażera. Wątku intryga służy jako pretekst dla ujawnienia psychologicznego wymiaru stosunków rasowych w USA. Film zakupiony dla kin studyjnych.

„Ostatnie wakacje” — szerokoekranowy film radziecki dla młodzieży. Bohaterami są dwaj bracia i ich samodzielnie kroki w świecie dorosłych.

„Pięści w kieszeni” — głośny debiut młodego reżysera włoskiego Marco Bellocchio, film zakupiony dla kin studyjnych. Opowieść o mieszczańskiej rodzinie, której prawie wszyscy członkowie są nieuleczalnie chorzy. Gwałtowność tonu i drastyczność tematu sprawiły, że „Pięści w kieszeni” uznano we Włoszech za pierwszy film „kina protestu”.



Uff, jak gorąco. Warto usiąść pod parasolem i napić się czegoś zimnego...

## Biblioteka Techniczna poleca:

Praca Mieczysława Mrowca pt. „Ciepłno-mechaniczne podstawy spawalnictwa”, Warszawa, 1970, WNT wypełnia w polskim piśmiennictwie technicznym lukę w dziedzinie podstaw teorii procesów spawalniczych. Ciepłno-mechaniczne zagadnienia spawalnictwa stanowią punkt wyjścia do opracowania konstrukcji ustrojów spawanych i ich procesów technologicznych. Szczególną uwagę poświęcono tu teorii naprężeń i odkształceń wywołanych nagrzewaniem w procesie spawania, oraz zastosowaniu tych teorii w konstrukcjach spawanych.

„Książka Kazimierza Watorskiego „Zatrucia w przemyśle”, Warszawa 1970, Wyd. Zw. CRZZ oscyłuje na pograniczu medycyny przemysłowej i praktycznego poradnictwa BHP. Omówiono tu najnowsze wiadomości z zakresu toksycznego oddziaływania chemikaliów przemysłowych na organizm człowieka, sposoby szybkiego rozpoznawania wczesnych objawów zatrucia zawodowych oraz metody udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym. Książka przeznaczona jest dla zawodowych i społecznych inspektorów pracy, dla przemysłowej służby zdrowia oraz członków zakładowych drużyn PCK.

Popularnym wydawnictwem broszurowym jest „Organizacja odlewni” Jerzego Piekutowskiego, Warszawa 1969, WNT. Biblioteka Organizatora Produkcji, w której wydano niniejszą książkę, jest zespołem broszur z dziedziny organizacji w przemyśle maszynowym. Omówiono tu procesy produkcyjne, organizację komórek produkcyjnych w odlewni, zagadnienia związane z planowaniem produkcji oraz wiadomości z zakresu organizacji służb pomocniczych w odlewni. Opracowanie to przeznaczone jest dla inżynierów, techników i ekonomistów zatrudnionych w odlewniach.

Mgr. B. WYSOCKA

## Praktykanci zagraniczni

### ...o nas

(Dokończenie ze str. 7)

diskutować. Zaskakująco wielką i spontaniczną jest gościnność i gotowość pomocy w stosunku do przejeżdżających w Waszym kraju. To jest bardzo mile. Streszczając się, można powiedzieć, że tak wielka liczba przyjaciół pozwala mi traktować Wasz kraj jako drugą ojczyznę.

To miłe. Warto przy okazji dodać, że praktyki wakacyjne w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego w Nowej Hucie cieszą się dużym uznaniem u władz zwierzchnich. I nie tylko...

## Nowości beletrystyki

Władysław Machejek — „Płyn lajbo moja” — Po raz drugi wydana książka jest reportażem z podróży na Daleki Wschód (Dżakarta, Kolombo, Singapur, Dżakarta, Bangkok, Hongkong). Wyd. Literackie, cena 10 zł.

Olav Duun — „Bliźni” — Pierwszy tom trylogii (stanowiący odrębną całość). Akcja toczy się na wsł w północnej Norwegii. Zmarli w 1939 roku autor należał do najwybitniejszych pisarzy norweskich. Przekład E. Sicińskiej. Wyd. Poznańskie, cena 15 zł.

Elia Kazan — „Układ” — Tematem książki są bardzo szeroko pojęte sprawy związane z życiem osobistym, rodzinnym i społecznym współczesnego Amerykanina. Autor, pisarz amerykański, jest z pochodzenia Grekiem. PIW, cena 40 zł.

Janusz Pajewski — „Wokół sprawy polskiej (Paryż — Lozana — Londyn, 1914—1918)” — Trzy szkice historyczne na temat polityki mocarstw zachodnich wobec Polski i polskich wysiłków na Zachodzie zmierzających do odzyskania niepodległości. Wyd. Poznańskie, cena 35 zł.

„Żołnierz, poeta, czasu kurz...” — Wspomnienia o Krzysztofie Kamliu Baczyńskim. Wyd. II. Wyd. Literackie, cena 38 zł.

Jerzy Walden — „Cztery i pół” — Autor, reżyser i wykładowca PWSTiF, pisze o łódzkim teatrze w latach przedwojennych i zaraz po wojnie. Wyd. Łódzkie, cena 18 zł.

Tadeusz Nowak — „Technika wojenna XVI—XVII w.” — część pierwsza książki jest poświęcona wiedzy artyleryjskiej — druga, praktyce artyleryjskiej i inżynierii. W tekście wiele dokumentalnych ilustracji. MON, cena 75 zł.

## SATYRA POLITYCZNA

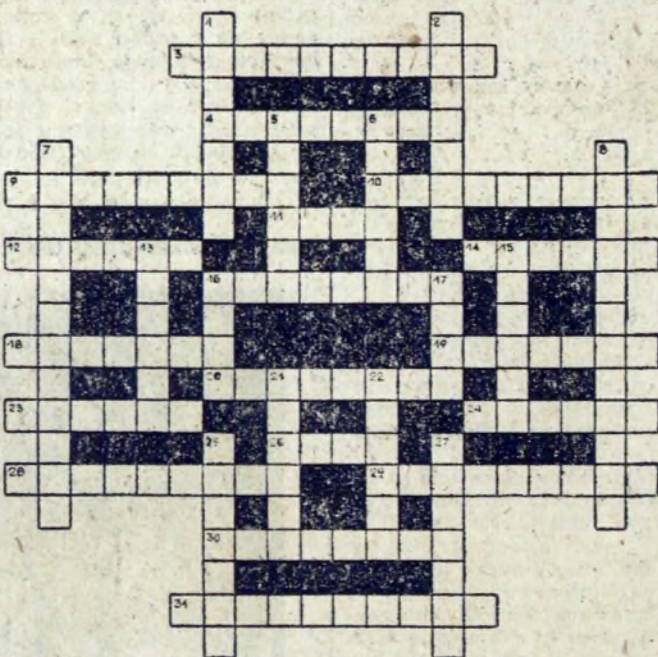
Rząd Republiki Południowo-Afrykańskiej zamierza zwrócić się do NATO z propozycją zawarcia porozumienia, na podstawie którego Pakt Północnoatlantycki wzięłyby w obronę rasistowski reżim tej republiki.



Rasista: — Na razie jadę na gapę, ale wnet mnie wpuszczą do środka... („Prawda”)

## Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

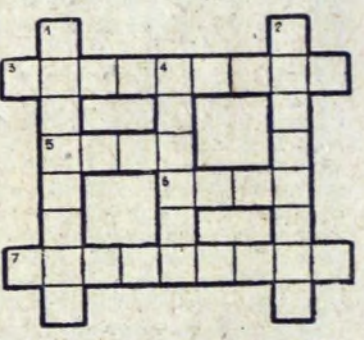
### KRZYŻÓWKA



Poziomo: 3. ptak nawojujący do żniw, 4. podłoga, 9. zapadły kąt, 10. wrażliwa na światło w oku, 11. grzyb, ze palce liżać, 12. wyszy od chorego, 14. piękne drzewo z białym pnieniem, 16. pingwin, 18. kieszonkowe źródło światła, 19. szczyt stanowiący zwieńczenie fasady budynku, 20. określony czas urzędowania organu, 23. uszczerbek materialny, 24. kompan, 26. daszek nad paleniskiem, 28. ubiór nurka, 29. przepisy obowiązujące pracowników lub członków instytucji, urzędu, 30. dawna inwazja, najazd, 31. pociąg do środków odurzających.

Pionowo: 1. budynek sięgający chmur, 2. kajak do bagażnika, 5. ładny grzyb jadalny ze „starczą”

### MAŁA KRZYŻÓWKA



główką, 6. atrybut ucznia, 7. działanie w celu zapobiegania chorobom, przestępstwom, 8. rozstaje dróg, 13. placą mu, chociaż już nie pracuje, 15. mata z łyka, sitowia, 16. przedmiot z wadą, 17. kadź, 21. przebiegły dworzaniec, 22. cmentarne drzewo, 25. pierwszy po Bogu w marynarce wojennej, 27. student mówi — profesor słucha.

Wśród czytelników, którzy do dnia 14 VIII br. nadesłali prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

### BONY KSIĄZKOWE

#### Z NR 30 WYLOSOWALI:

1. Ada Duszyńska — Nowa Huta, os. Kolorowe 8/18; 2. Janina Kot, Nowa Huta, os. Stalowe 12; 3. Małgorzata Pańczyk — Kraków, ul. Konfederacka 17/6; 5. Franciszka Hajdusianek — Nowa Huta, os. Na Skarpie 32/6; 5. Kazimiera Gajosek — Nowa Huta, os. XX-lecia PRL 16/110.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

### ROZWIĄZANIA Z NR 31

#### KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. poddąństwo, 7. marabut, 8. kariera, 9. doberman, 15. sekret, 17. zdun, 18. nowela, 19. niewdzięcznica, 21. kołoda, 22. nogi, 23. bilard, 24. akademia, 29. Adonis, 30. uprawa, 31. analizator.

#### PIONOWO:

1. plac, 2. dłuży, 3. trawa, 4. opis, 5. daszek, 6. grabie, 10. Brzezinka, 11. Monachium, 12. Esterka, 13. legenda, 14. Boliwia, 15. lawenda, 19. nalepka, 20. Alabama, 25. Kmita, 26. impet, 27. doba, 28. Kair.

Poziomo: 3. radziecki pedagog i pisarz — autor Poematu pedagogicznego i in., 5. posążek, rzeźba wyobrażająca bóstwo, będąca przedmiotem kultu, 6. każą jej szukać (daremnie) w stogu siana, 7. przeróbka, przystosowanie do innych celów.

Pionowo: 1. cukier całkowicie oczyszczony, 2. obsadzenie wojskiem cudzego kraju, 4. szczyłek, zabytek, pozostałość z dawnych czasów.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Leniwa. Telefony: beapobredni — 428-99, przez centrale BIL — 445-66 i 401-20, wewn. 48-11 (redaktor naczelny), 47-69 (sekretarz odpow. redakcji), 55-81 (sekretariat). Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Krakowie, ul. Wielopole 1. D-10